

Sikorski, Jerzy

Mikołaj Kopernik na Warmii : chronologia życia i działalności [cz. 4]

Komunikaty Mazursko-Warmińskie nr 1-2, 201-238

1967

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

C O P E R N I C A N A

JERZY SIKORSKI

MIKOŁAJ KOPERNIK NA WARMII CHRONOLOGIA ŻYCIA I DZIAŁALNOŚCI

432. 11 III. Frombork. Mikołaj Kopernik we Fromborku do Jana Dantyszka, biskupa warmińskiego. Spełnił to, czego „żadnym prawem nie powinien być ani nie mógł zaniedbać” i ma nadzieję, że uczynił przez to zadość upomnieniom (*monitis*) adresata. Co dotyczy zaś sprawy, o którą pytał — jak długo żył Łukasz Watzenrode: żył 64 lata i 5 miesięcy; na nim wygasł ród. Biskupstwem rządził 23 lata, zmarł przedostatniego dnia marca 1512 r.

Cyt. *Spicil.*, s. 202, *Prowe*, Bd. 2, s. 163; list datowany *Ex Frauenburg*. Początek listu nawiązuje do sprawy Anny Schilling; Dantyszek wystosował w związku z tym do Kopernika specjalne pisma (nr 423, 426), tu nazwane „upomnieniami”. Skutkiem żądań biskupa Kopernik zobowiązał się zwolnić gospodynię (nr 428), obecnie — choć nie pytany o to (por. nr 431) — informuje o spełnieniu żądań. Po co Dantyszkowi potrzebne były dane biograficzne Watzenrodego dowiadujemy się niemal trzy lata później (nr 501). Uwagi o niniejszym liście — por. Birkenmajer, *M. K.*, ss. 400, 653.

433. 3 III. Frombork. Mikołaj Kopernik we Fromborku do Jana Dantyszka, biskupa warmińskiego. W dniu wczorajszym odbył się pogrzeb kustosza Feliksa (Reicha); Kopernik przejął wakujące po zmarłym kanonie i prebendę jako prokurator Rafała Konopackiego, zgodnie z listem apostolskim i nominacją królowej Polski. Prosi, aby biskup spowodował formalne przekazanie owego kanonikatu.

Cyt. *Spicil.*, ss. 202 n., *Prowe*, Bd. 2, ss. 163 n. Datowany *Ex Frauenburg*. Por. uwagi o tym liście: Birkenmajer, *M. K.*, s. 400. W związku z tą sprawą: nr 434, 436.

434. 3 III. Paweł Płotowski, proboszcz kapituły warmińskiej we Fromborku do Jana Dantyszka, biskupa warmińskiego. Rafał Konopacki ma późniejszą prezentację królewską do katedry warmińskiej, o czym wcześniej autor listu nie wiedział, a co mu dzisiaj wyjaśnił doktor (Mikołaj) Kopernik, już po pogrzebie Feliksa (Reicha) i oznajmił, że jest jednym z prokuratorów wojewody (pomorskiego).

Cyt. Birkenmajer, *M. K.*, s. 393; list datowany *Warmie* (tj. we Fromborku). Por. w związku z tym nr 433, 436.

435. 6 III. Frombork. Mikołaj Kopernik (poseł kapituły warmińskiej) w zastępstwie (*subrogatus*) zmarłego kanonika Feliksa Reicha kwituje odbiór dochodu ze wsi Osetnik, w kwocie 4 grzy-

wien, 4 szelągów i 5 denarów, z których obliczono na przyrost 10 szelągów i pozostało — 3 grzywny, 5 szelągów i 7 denarów.

Cyt. Brachvogel, *Zur Koppern.*, s. 798. Por. nr 425.

436. 11 III. Frombork. Mikołaj Kopernik we Fromborku do Jana Dantyszka, biskupa warmińskiego. W dniu dzisiejszym, za pozwoleniem i zgodą adresata, otrzymał od kapituły w posiadanie (na rzecz Rafała Konopackiego) kanoniję i prebendę; nie wątpli, że Rafał wraz z wojewodą pomorskim należycie docenią łaskawość biskupa.

Cyt. *Spicil.*, s. 203, *Prowe*, Bd. 2, ss. 164 n.; list datowany *Ex Frauenburg*. Por. w związku z tym nr 433, 434. Rafał Konopacki był spokrewniony z Kopernikiem (po kądzieli); wojewoda pomorski Jerzy Konopacki, o którym mowa w liście, był ojcem Rafała (por. Zins, *Kapituła w cz. Kop.*, s. 427).

437. 23 III. Paweł Płotowski, proboszcz kapituły warmińskiej we Fromborku do Jana Dantyszka, biskupa warmińskiego. Pisał już z innego miejsca o fromborskich kobietkach (*de mulierculis Warmiensibus*). Jedną — Aleksandra (Scultetiego) — ukrywała się kilka dni w domu w obawie przed ponownym badaniem; polecił jej wyjechać. Aleksander (Sculteti) powrócił z Lubawy „z wesołą miną” i przebywa wraz z (Leonardem) Niderhoffem i gospodynią w kurii. (Kobieta) doktora Mikołaja (Kopernika) — odesłała swoje rzeczy do Gdańska, sama jednak dotąd pozostaje we Fromborku. „Prawda, zaiste, że Wasza Przewielebność ma doktorów w swoim Kościele, ale dokąd zwracają swoje zapały, to lepiej wie Wasza Przewielebność, niżbym ja mógł napisać”.

Cyt. Birkenmajer, *M. K.*, ss. 393 n.; list datowany *Warmie* (tj. we Fromborku). Cytowane fragmenty w przekładzie Wasiułyńskiego, ss. 416 n. O innym liście Płotowskiego w tej samej sprawie, na który powołuje się we wstępie, nic nie wiadomo. Mianem „kobietek fromborskich” określa Płotowski gospodynię, zatrudnianą przez obydwu wymienionych przezeń kanoników; o Annie Schilling, gospodyni Kopernika, por. nr 423. Gospodyni Scultetiego, z którą — zanim ją poślubił — kilka lat żył w konkubinacie, pochodziła z gdańskiej rodziny Suchtenów. Sculteti był z tą rodziną spowinowacony poprzez małżeństwo swojej siostry; stąd w kapitule warmińskiej znalazł się jego siostrzeniec, Krzysztof Suchten. Ze wspomnianą kobietą Sculteti miał syna Juliusza, który pojawia się w 1557 r. w Gdańsku, zapewne już jako dojrzały młodzieniec. Dantyszek, który miał ze Scultetim również osobiste zatargi (Sculteti utrudniał mu objęcie kanonikatu warmińskiego), zmusił go do opuszczenia Fromborka. W wyniku rewizji w jego kurii, znaleziono dzieło szwajcarskiego reformatora Henryka Bullingera, z notatkami ręki Scultetiego. Wykorzystał to Dantyszek i dopiął u króla, że ten 24 maja 1540 r. uznał Scultetiego za heretyka i proskrybował z Polski. Sculteti pojechał do Rzymu, z nadzieją oczyszczenia się z oskarżeń; wynik procesu był dlań niepomyślny — pozbawiono go kanonikatu i w 1541 r. osadzono w więzieniu. W 1544 r. uwolniony przez zaprzyjaźnionych kardynałów, pisał się kanonikiem warmińskim. W 1551 r. dopiął ogłoszenia w Rzymie klątwy na kapitułę warmińską. W czasie procesu w Kurii bronił go zaprzyjaźniony z Kopernikiem kanonik Teodoryk z Radzyna (por. o nim — nr 379; o Aleksandrze Scultetim — nr 423 oraz — Zins, *Kapituła w cz. Kop.*, ss. 430 n.;

438. 4 IV. Tideman Giese, biskup chełmiński do Jana Dantyszka, biskupa warmińskiego. Śmiał się czytając, co adresat pisze mu o Aleksandrze (Scultetim) i podziwił „przebiegłość donosiela”, widzi w tym chęć powaśnienia ich obu (tj. Giesego i Dantyszka) jako zemstę za to, że Giese nie popierał go (tj. donosiela) w czasach jego konfliktu z Dantyskiem. Scultetiemu otwarcie powtórzył stawiane mu przez adresata zarzuty, które ten przyjął z desperacją; dziwi się zatem, jaką to radość mógłby objawiać (Sculteti) po powrocie do domu.

Cyt. Birkenmajer, M. K., s. 394. Choć nie padło tu nazwisko „donosiela”, jest oczywiste, że Giese miał na myśli proboszcza kapituły Pawła Płotowskiego; Dantyszek w istocie powtórzył Giesemu słowo w słowo informacje Płotowskiego (por. nr 437), pominawszy jednak to wszystko, co dotyczy Kopernika!

439. 18 IV. Frombork. Mikołaj Kopernik obserwuje zaćmienie Słońca.

Cyt. Birkenmajer, M. K., ss. 554 n., por. też s. 318. Czas: godz. 5.44; Kopernik zapisał uranograficzną długość kulminującego punktu ekliptyki, co w takim razie musiało być mierzone nie za pomocą trikwetrum, lecz *astrolabium* lub sferą armillarną (*ibidem*).

440 a. (27 IV — przed 12 V). Lubawa. Mikołaj Kopernik w Lubawie, u boku chorego Tidemana Giesego, biskupa chełmińskiego.

Por. nr 440 b.

440 b. 27 IV. Lubawa. Baltazar z Lublina, kapelan Tidemana Giesego, biskupa chełmińskiego do Jana Dantyszka, biskupa warmińskiego. Nad chorym biskupem czuwają lekarze: Hieronim z Torunia, Ambroży z Gdańska oraz Mikołaj Kopernik, kanonik warmiński, „który dziś tu przybył”.

Spicil., s. 288; cyt. Prowe, *Cop. als Arzt*, s. 11. Hipler, *N. K. u. Luther*, s. 20, Flis, s. 11. O zapisach lekarskich Kopernika współczesnych tej wizycie — por. Birkenmajer, M. K., s. 579. Pobyt Kopernika w Lubawie zakończył się nieco przed 12 maja, tego dnia bowiem Giese pisze list do Fromborka ubolewając, że nie mógł napisać wcześniej za pośrednictwem Kopernika (por. nr 441).

441. 12 V. Tideman Giese, biskup chełmiński do Aleksandra Scultetiego, kanonika we Fromborku. Nie mógł napisać wcześniej za pośrednictwem doktora Mikołaja (Kopernika), z powodu osłabienia, wywołanego chorobą. Wiele rozmawiał o sprawach adresata z Kopernikiem, który „bez wątpienia podzielił myśli i zdanie moje”.

Cyt. Birkenmajer, M. K., ss. 394 n. Przedmiotem troski Giesego i Kopernika były zapewne kłopoty, które miał Sculteti — podobnie jak Kopernik — w związku z oskarżeniami o konkubinat (por. nr 437). Giese

wyraźnie stawał w obronie Scultetiego przed oskarżeniami biskupa Dantyszka (nr 438). Zarzucano mu zresztą szereg innych spraw; list Zygmunta I do Kurii (niewątpliwie za sprawą Dantyszka) zarzucał Scultetiemu głównie intryganctwo, często nie oparte na prawdzie (list z 6 maja 1539 r. — por. Wasiu-tyński, s. 418). Na zakończenie przytoczonego listu Giese ubolewa, że dziekan (Leonard Niderhoff) „nie przykłada tyle wagi do naszej przyjaźni, aby zechciał spełnić moją prośbę w sprawie domu kanonicznego”. Jest to już drugi ślad nieporozumień z Niderhoffem (por. uwagi do nru 392), który przecież jednak pozostał nadal w kręgu najbliższych przyjaciół Kopernika.

442. (Ok. 20 V). Jerzy Joachim Retyk, profesor uniwersytetu w Wittenberdze, przybywa do Fromborka, aby poznać naukę Mikołaja Kopernika.

W kwietniu 1539 r. był jeszcze w Feldkirch (Birkenmajer, *M. K.*, ss. 584 n.), zaś 14 maja 1539 r. datuje swój list z Poznania, wspomniany we wstępie do *Narratio prima* (por. *Spicil.*, s. 211). Słusznie zatem Wasiu-tyński (s. 418) datuje jego przyjazd do Fromborka na ok. 20 maja (por. o tym: *Spicil.*, ss. 207 n., 238, Birkenmajer, *M. K.*, s. 221). Miał tu pozostać aż do jesieni 1541 r. (por. nr 499). Jerzy Joachim Retyk, łac. Rheticus (1514—1576) przywiózł ze sobą szereg dzieł, podstawowych dla ówczesnej nauki (Birkenmajer, *M. K.*, s. 686 nr 49, por. też Prowe, *Bd. 1, Tl. 2*, ss. 406—425). W momencie swego przyjazdu zastał już gotowy rękopis *De revolutionibus*, w sześciu księgach, których treść relacjonuje we wstępie do *Narratio prima* (por. *Spicil.*, ss. 211 n.). W okresie pobytu Retyka Kopernik opracował dodatkowo teorię ruchu dobowego Ziemi, tj. rozdziały 1—13 księgi 2 oraz część ksiąg 5 i 6 (*I. Wesołowski, Jak powstało De revolutionibus Kopernika, Studia i Materiały z Dziejów Nauki Polskiej*, seria C, z. 11, 1965, s. 51; autor ten twierdzi wręcz, że stało się to skutkiem nalegań Retyka). O Retyku i jego związkach z Kopernikiem por. Prowe, *Bd. 1, Tl. 2*, ss. 387—405, *Spicil.*, ss. 207 nn., Wasiu-tyński, ss. 405—409, 419—444, 472—482, 495—597; o szczegółach pobytu Retyka w Prusach (a więc nie tylko we Fromborku) por. *Chorografia Jerzego Joachima Retyka, przełożył i wstępem opatrzył J. Staszewski, Zeszyty Geograficzne WSP w Gdańsku*, r. 3, ss. 153 nn.

443. 4 VI. Marcin Luter, reformator niemiecki w Wittenberdze, wyraża swój sąd o Mikołaju Koperniku słowami: „Wspomniano o nowym astrologu, który chciał dowieść, że Ziemia porusza się i chodzi wokoło, a nie firmament albo niebo, Słońce i Księżyc (...). Ale tak to teraz uchodzi: kto tam chce być mądry, ten musi sobie coś swojego wymyśleć, to musi być najlepsze, co on zrobi! Ten głupiec chce wyrzucić całą sztukę astronomii! Ale, jak wskazuje Pismo święte, Jozue kazał Słońcu zatrzymać się, a nie Ziemi!”

Marcin Luter, *Tischreden*, Weimariana, t. 4 nr 4630, t. 2 nr 855; cyt. *Spicil.*, ss. 230 przypis 1, 289, Prowe, *Bd. 1, Tl. 2*, ss. 231 n. (przekład wg Wasiu-tyńskiego, s. 473) — wszyscy bez daty; cyt. też O. Bartel, *Marcin Luter w Polsce*, Odrodzenie i Reformacja w Polsce, t. 7, 1962, s. 49, który datuje tekst oraz przytacza interpretację luterologa H. Bornkamma. Por. nr 502.

444. (Koniec VI do połowy IX). Lubawa. Mikołaj Kopernik i Jerzy Joachim Retyk w gościnie u Tidemana Giesego, biskupa chełmińskiego w Lubawie.

Hipler przyjmował datę wyjazdu do Lubawy na koniec lipca, co nie jest możliwe (*Spicil.*, s. 288) — 4 lipca Dantyszek dowiaduje się o pobycie Kopernika w Lubawie (nr 445), a zatem wyjazd musiał nastąpić co najmniej kilka dni przed tą datą. Ma natomiast słuszność Hipler, jeśli chodzi o termin powrotu do Fromborka: jeszcze 5 września Kopernik przebywał w Lubawie (nr 447), ale 23 września Retyk datuje we Fromborku zakończenie swej *Narratio prima* (nr 450). O pobycie obydwu w Lubawie — por. Prowe, *Cop. als Arzt*, s. 11, Prowe, Bd. 1, Tl. 2, s. 301, Birkenmajer, *M. K.*, ss. 394. Bezpośredni powód wizyty w Lubawie oraz jej charakter znamy z relacji Retyka: został on „najuprzejmiej wezwany” przez Tidemana Giesego; udał się do Lubawy „razem ze swym Panem Nauczycielem” na kilka tygodni, dla „wypoczynku od studiów” nad rękopisem dzieła Kopernika (*una cum D. Praeceptore meo Lobauiam projectus aliquot septimanis a studiis quieui...*) — por. *Spicil.*, s. 211. Do studiowania dzieła Retyk przystąpił najwidoczniej zaraz po przybyciu do Fromborka z Niemiec: w liście do Jana Schonera, będącym wstępem do *Narratio prima*, wspomina, że mógł poświęcić się owemu studiowaniu „ledwie dziesięć tygodni”, gdyż przeszkoziła mu w tym lekka choroba oraz ów wyjazd do Lubawy (por. *Spicil.*, s. 211). Można zatem przyjąć, że pobyt w Lubawie miał dla Retyka w pewnej mierze charakter rekonwalescencji. Dłuższy pobyt w Prusach musiał być z góry zamierzony, skoro już na wstępie tego pobytu dopuszczono wielotygodniową wizytę w Lubawie, oznaczającą przerwanie studiów nad wynikami badań czynnymi Kopernika. Mimo to jednak wizyta u Giesego była zapewne interesująca dla Retyka, a Kopernik zabrał go tam nie bez powodu; oto np. Retyk wymienia instrumenty astronomiczne, które „z największą przyjemnością” oglądał u Giesego w Lubawie: *armillam aeneam ad obseruanda aequinoctia... curauit etiam sibi uere Principe dignum gnomonem ex Anglia adferri... (Borussiae encomium — por. Spicil., s. 221). W teście Pochwale Prus wiele miejsca poświęca Retyk Giesemu, podnosząc jego wiedzę oraz zasługi w sfinalizowaniu dzieła Kopernika (ibidem, por. Spicil., ss. 218 nn., a zwłaszcza: merito boni Viri et studiosi Mathematicum, reuerendissimo Domino Culmensi magnas iuxta mecum habebunt gratias, quod hanc operam Reipublicae praestiterit — s. 220). Podobnie wyrażał się o nim w późniejszych *Ephemerides novae (Copernicus quidem cum et iniqua iudicia aliorum reformidaret, et in sua ipse inuenta acerrime inquireret, impulsus tamen a Reuerendissimo domino Tidemanno Gisio etc. opus suum composuit et edi passus fuit — Spicil., s. 230). Sobie Retyk nie przypisywał natomiast żadnych zasług w sprawie wykończenia i edycji *De revolutionibus*, choć były one zapewne nie mniejsze niż Giesego (por. nr 442). Również sam Kopernik przemilczał nazwisko Retyka w przedmowie do tego dzieła, podczas gdy Giesemu nie szczędził podziękowań; Giesemu było przykro z tego powodu, co dał wyraźnie poznać Retykowi (por. nr 527).**

445. 4/5 VII. Jan Dantyszek, biskup warmiński do Tidemana Giesego, biskupa chełmińskiego. Dowiedział się, że adresat gości u siebie doktora Mikołaja Kopernika, znakomitego i powszechnie znanego uczonego; tymczasem okazuje się, że „w tej prawie bezsilnej starości przyjmuje swoją nierządnicę [*scortum suum*] we wzajemnych tajnych schadzках”. Byłoby chwałebne, gdyby adresat zechciał w związku z tym dyskretnie go upomnieć — „aby zaprzestał tej obrzydliwości i nie pozwolił się dłużej zwodzić Aleksandrowi [*Scul-tetiemu*], o którym mówi, że on jeden przewyższa we wszystkim wszystkich naszych braci Prałatów i Kanoników”. Rozmową

winięby adresat tak pokierować, aby Kopernik nie domyślił się, że jest w tym inspiracja Dantyszka.

Cyt. Birkenmajer, *M. K.*, s. 395 (przekład wg Wasiutyńskiego, s. 422). List nosi datę 4 lipca, zaś przypisek, w całości dotyczący Kopernika — 5 lipca. I. Polkowski (*Zywoł Mikołaja Kopernika*, Gniezno 1873, s. 223) cytuje ów list w przekładzie polskim, powołując się na tę samą sygnaturę co Birkenmajer. Treść jednak mocno różni się od podanej w oryginale przez Birkenmajera. Dowiadujemy się np., iż Aleksander Sculteti „pojął żonę i podejrzany jest o ateuszostwo”. To zdanie wskazywałoby na związek z zupełnie innym listem Dantyszka do Giesego, niestety, też nie w pełni wiarygodnym (por. nr 396). Odpowiedź Giesego — por. nr 446.

446. 7 VII. Tideman Giese, biskup chełmiński do Jana Dantyszka, biskupa warmińskiego. W związku z tym, co mu biskup wskazuje o doktorze Mikołaju (Koperniku) — szczerze by się tym zajął, lecz sądzi, że byłoby lepiej, gdyby Kopernik wiedział, że Giese upomina go nie w imieniu własnym, lecz Dantyszka.

Cyt. Birkenmajer, *M. K.*, s. 396; por. nr 445.

447. 5 IX. Lubawa. Mikołaj Kopernik (wraz z Jerzym Joachimem Retykiem) obecny w Lubawie, w gościnie u Tidemana Giesego, biskupa chełmińskiego.

Hipler, *N. K. u. Luther*, s. 521 przypis 101 (d. Archiwum Biskupie we Fromborku, sygn. D. 68. 286). Por. nr 444.

448. 12 IX. Tideman Giese, biskup chełmiński do Jana Dantyszka, biskupa warmińskiego. Czyniąc zadość prośbie biskupa, „rozmawiał poważnie” z doktorem Mikołajem (Kopernikiem). — „Wydawał się niemało frasować, że chociaż bez zwłoki był posłuszny Waszej Przewielebności, dotychczas jeszcze ludzie złej woli pomawiają go o potajemne schadzki i tak dalej. Albowiem zaprzecza, ażeby ją widział od czasu, jak została zwolniona; tylko wtedy, gdy jechała na targi królewieckie, przemówiła doń przy sposobności. Poznałem doprawdy, że nie cierpi tak, jak wielu utrzymuje. Tłumaczę to sobie łatwo przez wiek poważny i studia nigdy nie ustające, jak również przez cnotę i zacność człowieka; jednakże napomniałem go, aby nie dał sobie nawet pozorów występku, co uczyni, jak sądzę”. Radzi, aby adresat „nie zawierał zbyt donosicielowi”.

Cyt. Prowe, Bd. 1, Tł. 2, ss. 366 n. (przekład wg Wasiutyńskiego, ss. 428 n.). List datowany w Lubawie; por. nr 445, 446.

449. 13 IX. Achacy Trenk, kanonik warmiński w Olsztynie do Jana Dantyszka, biskupa warmińskiego. W czasie swej bytności w Lubawie spotkał doktora Mikołaja (Kopernika) i napominał go w związku z jego kucharką (*focaria*). Ten go „zapewnił, że nigdy jej nie przyjmie w swoim domu ani nie przedsięwzięmie niczego więcej w tej sprawie”. Mówił mu też biskup chełmiński (Tideman Giese), że i on upomnienie uczynił i Trenk ma nadzieję, że „nie na próżno, bo to i wiek i mądrość, które łatwo uczciwego i dobrego

człowieka mogłyby na przyszłość powstrzymać od tego rodzaju rzeczy”.

Cyt. Was i u t y ń s k i, ss. 591 n. (pierwodruk). Na koniec Trenk wspominał, że w sprawie Aleksandra Scultetiego nic pewnego na razie nie możnaby postanowić, bo jego kochanka po wyjeździe z Fromborka już się więcej tam nie pokazała (z relacji Was i u t y ń s k i e g o, s. 429). Trenk był przyjacielem Dantyszka, z którym spotkał się już w 1516 r., potem popierał jego starania o warmińską koadiuturę biskupią. Zostawszy biskupem Dantyszek wynagrodził mu to, nadając wieś Tolniki Wielkie (*Allpreussische Biographie, Königsberg—Marburg 1941—1965*, ss. 740 n.; por. też o nim — *Scriptores rerum Warmienseium*, Bd. 1, Braunsberg 1866, s. 237). W związku z treścią listu por. nr 445.

450. 23 IX. Jerzy Joachim Retyk kończy we Fromborku swą „Opowieść pierwszą” (*Narratio prima*), propagującą naukę Mikołaja Kopernika.

Miejsce i data pochodzą z *Narratio prima: Ex Musaeo nostro Varmiae* [= Frombork], IX. *Calend. Octobris Anno Domini MDXXXIX*. Tekst: *Spicil.*, ss. 209—222, P r o w e, Bd. 2, ss. 295—377. Z gotowym tekstem Retyk udał się do Gdańska, aby tam go opublikować (nr 455). Por. o tym: *Spicil.*, ss. 222, 441, P r o w e, Bd. 1, Tl. 2, ss. 445—463, B i r k e n m a j e r, M. K., ss. 344, 586.

451. (10 XI). Frombork. Mikołaj Kopernik (poseł kapituły warmińskiej) przekazuje kwotę 8 grzywien „na wikarię Dziekana”.

Księga rachunkowa kapituły warmińskiej 1508—1547, WAD, RF 11, karta 29 recto: a v. doctori nicolaj 1539 mrc viij. Zapis niepublikowany. Przyjęto tu datę dzienną 10 listopada na zasadzie analogii z innym zapisem tegorocznym (nr 452), albowiem mógł to być termin posiedzenia kapituły, jak co roku o tej porze (por. uwagi we wstępie). Bezpośrednio przed cytowanym zapisem istnieje podobny, z tą samą datą roczną; wynika z niego, że również kustosz kapituły dokonał podobnej czynności co Kopernik. W 1535 r. analogiczna wpłata „na wikarię Dziekana”, dokonana przez kustosza, Kopernika i Reicha, zapisana została łącznie (por. nr 362). Nie jest wykluczone, że tylko dwaj ostatni byli wówczas posłami, kustosz zaś znalazł się w tej trójce z jakichś innych względów; kapituła zazwyczaj desygnowała dwu posłów (por. uwagi we wstępie). Należałoby więc sądzić, że w 1539 r. Kopernik nie pełnił funkcji samotnie, lecz dzielił ją właśnie z kustoszem, nikt bowiem poza nimi nie został wymieniony. W czasie, gdy desygnowano urzędników na tę kadencję (nr 425), kustoszem był Feliks Reich i on też zapewne — obok Kopernika — został posłem. Reich wówczas ciężko chorował (nr 422, 424) i zmarł 1 marca 1539 r. Stąd wiadomość, że 6 marca 1539 r. Kopernik wykonuje pewną czynność, typową dla posła, „w zastępstwie” swego zmarłego kolegi (nr 435). Po nim objął prałaturę kustosza — a prawdopodobnie i funkcję posła — Jan Tymmerman.

452. 10 XI. Frombork. Mikołaj Kopernik (poseł kapituły warmińskiej) przekazuje kwotę 3 grzywien, 53 szylingów i 7 florenów „na wikarię Marcina Achtisnicht”.

Księga rachunkowa kapituły warmińskiej 1508—1547, WAD, RF 11, karta 27 recto: a V. D. doctori Nicolao 1539 die 10 nouem[bris] mrc iij Sch.

Litj flor. vij. Pod nagłówkiem: *Pro uicaria Martini Ahtesnicht* (karta 20 verso). Zapis nie publikowany.

1540

453. 11 III. Frombork. Mikołaj Kopernik prawdopodobnie obserwuje moment równonocy wiosennej.

Przypuszczenie wynika z różnicy między długością roku gwiazdowego, jaką znalazł Retyk w autografie *De revolutionibus* w momencie swego przyjazdu i zacytował następnie w *Narratio prima* (nr 450), a tą, którą uwidocznili Kopernik ostatecznie w swym dziele — por. Birkenmajer, *M. K.*, s. 681.

454. 16 III. Andrzej Aurifaber, rektor szkoły mariackiej w Gdańsku do Filipa Melanchtona w Wittenberdze. W imieniu Jerzego Joachima Retyka przesyła mu „trzy karty drukowane” *Narratio prima*.

Cyt. Birkenmajer, *Stromata Cop.*, ss. 358 n.; por. nr 450. O Aurifaberze i jego związkach z Retykiem por. Birkenmajer, *M. K.*, ss. 599 n., *Stromata Cop.*, s. 238; por. nr 460, 468.

455. (Między 16 a 31 III), „Opowieść pierwsza” (*Narratio prima*) Jerzego Joachima Retyka wychodzi drukiem w Gdańsku.

Dołą granicę wyznacza nr 454, gdy *Narratio prima* była jeszcze w druku, górna zaś wiadomość, że już w marcu krążyły gotowe egzemplarze (nr 456). Było to pierwsze wydanie (por. też nr 490), zatytułowane: *Ad clarissimum virum D. Joannem Schonerum de libris revolutionum eruditissimi viri et mathematici excellentissimi, reverendi D. Doctoris Nicolai Torunnaei Canonici Varmiensis per quendam iuvenem mathematicae studijum NARRATIO PRIMA. Excusum Gedani per Franciscum Rhodum MDXL*. Por. Prowe, *Bd. 1, Tł. 2*, ss. 395 n., 427—444, *Bd. 2*, s. 286; por. też nr 450. Jan Schoner, do którego adresowane jest pismo, był wykładowcą matematyki w gimnazjum w Norymberdze, uprawiał geografję i astronomję, znany był zwłaszcza jako wydawca dzieł astronomicznych Jana Regiomontana, które opatrywał własnymi komentarzami. Wyśmiewał koncepcje ruchomości Ziemi, zawarte w pismach filozofów starożytnych; był teologiem i stał na gruncie Pisma św. Retyk poznał go wyprawiając się do Prus; spotkał się z wylewną uprzejmością i pozostał pod jego świeżym wpływem. Birkenmajer (*M. K.*, s. 408) zalicza Schonera do grupy „humanizujących astrologów protestanckich”, wśród których znajdowali się nadto: Erazm Reinhold (por. nr 504), Kaspar Peucer oraz jego teść Filip Melanchton (por. nr 454, 475, 502). Wszyscy oni w jakiejś mierze byli inicjatorami wyprawy Retyka do Prus, choć niewątpliwie dalecy byli od obdarzania nauki głoszonej przez Koperpika nie tylko entuzjazmem, lecz nawet zwykłą sympatią — kierowała nimi po prostu ciekawość. Byłoby jednak zgoła błędem i daleko idącym uproszczeniem, gdyby na tej podstawie wnosić o stosunku Retyka do Kopernika i jego nauki; nie mniej uważa się, że „Opowieść pierwsza” była niejako „oficjalnym sprawozdaniem z warmińskiej misji Retyka” — przeznaczonym dla tych właśnie ludzi (Birkenmajer, *M. K.*, s. 297, 408). I na odwrót więc: entuzjazm Retyka, jaki uwidacznia się w owym jego „sprawozdaniu” nie jest bynajmniej jednoznaczny z opinią środowiska naukowego, z którego się wywodził;

był to jego własny sąd, który z młodzieńczym zapalem chciał zaszczerpić swym czytelnikom. Sprawy te niestety od dawna oczekują oddzielnego opracowania. Wszakże ów krąg osób, do których doszli jeszcze — Andrzej Osiander (por. nr 461, 476, 477) i drukarz Jan Petreius (nr 464, 530) — miał mieć mniej lub bardziej bezpośredni wpływ na wydanie *De revolutionibus*; Schoner wprowadził „stał w ostrożnym cieniu poza nimi” (Birkenmajer, *M. K.*, s. 401), ale tak jak i oni odpowiada za fałszerstwa poczynione w *De revolutionibus*, które wypaczały intencje Kopernika (por. nr 527); to więc dopiero w istotny sposób ukazuje stosunek tych ludzi do nauki Kopernika (o stosunku Schonera do Kopernika por. — Birkenmajer, *M. K.*, ss. 236 n., 296 n., 401 nn., 408, 628, 646).

456. (Po 16 a przed 31 III). Jerzy Joachim Retyk w Gdańsku do Achillesa Gassarusa, lekarza w Feldkirch. Przesyła mu wydrukowany egzemplarz *Narratio prima*.

Wg datowanej notatki Gassarusa na otrzymanym egzemplarzu: *anno 1540 Martio* — cyt. Birkenmajer, *M. K.*, s. 586; dolną granicę wyznacza nr 451 (niezakończony proces druku). Achilles Pirminius Gassarus był blisko zaprzyjaźniony z Retykiem; otrzymany egzemplarz *Narratio prima* przesłał wraz z listem pochwalnym innemu ze swych przyjaciół, Jerzemu Vogelinusowi, który z kolei zatroszczył się o drugie wydanie (por. nr 490). O Gassarusie por. — Prowe, *Bd. 2*, s. 287.

457. 6 IV. Frombork. Mikołaj Kopernik obserwuje zaćmienie Słońca.

Wg datowanej zapiski Kopernika, z podaniem miejsca obserwacji: *varmie* (tj. we Fromborku) — cyt. Birkenmajer, *M. K.*, s. 555, por. też s. 318. Czas końca zjawiska: godz. 18.40. Było to największe zaćmienie Słońca, jakie Kopernik mógł oglądać w ciągu swego życia; obserwował zapewne razem z Retykiem (Birkenmajer, *M. K.*, s. 555). Jednakże Retyk nie mógł pisać o tym zaćmieniu w *Narratio prima*, jak podaje J. Staszewski (*Chorografia Jerzego Joachima Retyka*, przełożył i wstępem opatrzył..., Zeszyty Geograficzne WSP w Gdańsku, r. 3, ss. 154 n.), gdyż rękopis swój oddał do druku jeszcze w 1539 r. (nr 450), zaś druk ukończono przed datą zjawiska (nr 455).

458. 12 IV. Frombork. W obecności kustosa (Jana Tymmermana), Mikołaja (Kopernika) i Maurycego (Ferbera), kanoników warmińskich, kapituła warmińska nadała kanonikat i prebendę Jerzemu Donnerowi.

Cyt. *Spicil.*, s. 288. Maurycy Ferber był bratanikiem nieżyjącego już biskupa warmińskiego, o tym samym imieniu; o Donnerze, który był blisko związany z Kopernikiem, por.: Prowe, *Bd. 1*, *Tł. 2*, ss. 548 n., *Altpreussische Biographie*, Königsberg-Marburg 1941—1965, s. 147. Wg Wasiuńskiego (s. 483), Dantyszek podejrzewał Donnera o herezję.

459. 23 IV. Tideman Giese, biskup chełmiński do Albrechta, księcia w Prusach. „Astronomiczne spekulacje” doktora Mikołaja Kopernika, kanonika we Fromborku, z powodu ich niesłychanej nowości wydają się każdemu dziwne, co też skłoniło „pewnego bardzo

uczonego matematyka z uniwersytetu w Wittenberdze" (Jerzego Joachima Retyka) do zapoznania się z tym na miejscu w Prusach; wydał on teraz drukiem krótkie opowiadanie o tej nowej astronomii Kopernika, którą to książeczkę biskup załącza. Prosi, aby książkę chciał być życzliwy dla rzeczonoego gościa i wziął go pod swoją opiekę.

Cyt. *Spicil.*, ss. 351 n., *Prowe*, Bd. 1, Tl. 2, ss. 396 n. Mowa tu o *Narratio prima* Retyka; por. nr 460.

460. 23 IV. Albrecht, książę w Prusach do Tidemana Giesego, biskupa chełmińskiego. List biskupa oraz dołączoną do niego książeczkę magistra Joachima Retyka i jego pomocnika magistra Andrzeja Aurifabera otrzymał 21 kwietnia.

Z rękopisu królewieckiego cyt. (w przekładzie polskim) Wasiutyński, s. 457. Uderza niekonsekwencja w dacie otrzymania przez Albrechta przesyłki, która przecież została wysłana 23 kwietnia (por. nr 459). Aurifaber w 1540 r. był rektorem szkoły w Gdańsku (por. nr 454).

461. 1 VII. Frombork. Mikołaj Kopernik we Fromborku do Andrzeja Osiandra w Norymberdze.

List nie zachował się; wspomina o nim Jan Kepler w następujący sposób: *Cum Copernicus anno 1540 Calend. Jul. ad Osiandrum scripsisset...* — cyt. F. Beckmann, *Zur Geschichte des kopernikanischen Systems*, ZGAE, Bd. 3, s. 647, *Prowe*, Bd. 1, Tl. 2, s. 522 oraz Bd. 2, s. 139. Birkenmajer, *M. K.*, s. 650. Była to odpowiedź na jakiś list Osiandra w sprawie wydania *De revolutionibus*; na ten list Osiander odpowiedział — por. nr 476. O zaginionej korespondencji Kopernika z Osiandrem — por. *Prowe*, Bd. 2, s. 139. Por. też uwagi do nru 455.

462. (Ok. 15 VII). Frombork. Mikołaj Kopernik we Fromborku do Tidemana Giesego, biskupa chełmińskiego.

List nie zachowany; wiadomość o nim wynika z odpowiedzi Giesego z 15 lipca (nr 463). Kopernik listem tym udzielał prawdopodobnie porady lekarskiej swemu przyjacielowi, gdyż za to mu właśnie Giese dziękuje (nr 463). W takim razie należy sądzić, że Giese specjalnie o tę poradę zwracał się do Kopernika; niestety, listu Giesego, poprzedzającego niniejszy list Kopernika nie znamy. To, co się zachowało, to tylko ślad obfitej korespondencji, jaka istniała między nimi (por. uwagi do nru 463).

463. 15 VII. Tideman Giese, biskup chełmiński do Mikołaja Kopernika we Fromborku. Z zadowoleniem przyjmuje wskazówki, dotyczące pielęgnowania swej choroby. Postanowił już wreszcie zwolnić obydwie swoje kurie — wewnątrz i zewnątrz murów (warowni fromborskiej i poddać je opcji. Spodziewa się, że w oszacowaniu ich nie wyrządzą mu krzywdy (członkowie kapituły warmińskiej) — wiadomo mu bowiem, w jaki sposób te sprawy są w kapitule (*apud vos*) załatwiane i co znaczy chciwość. Prosi więc o radę, a także o potwierdzenie diagnozy w jego przypadłościach.

Cyt. Birkenmajer, *M. K.*, ss. 396 n. List ten znany już był Polkowskiemu (*Zywoť Mikołaja Kopernika*, Gniezno 1873, s. 235). Jest to jedyny

z zachowanych śladów korespondencji między dwiema blisko ze sobą związanymi postaciami; o losach tej korespondencji por. m. in. Prowe, Bd. 2, s. 139. Kurie, o których mowa w liście, przysługiwały Giesemu zanim przestał być kanonikiem warmińskim (z powodu objęcia przez siebie w 1538 r. biskupstwa chełmińskiego); jednakże każdy z użytkowników kurii, z chwilą zręczenia się ich, miał obowiązek wyrównać pieniądze różnicę, jaka zaistniała w ich stanie użytkowym od chwili objęcia w użytkowanie — stąd więc powód do oszacowania, o które niepokoi się autor listu. Dalszy ciąg tej sprawy — por. nr 467.

464. 1 VIII. Jan Petreius, drukarz w Norymberdze do Jerzego Joachima Retyka. Ślawi mądrość Retyka i jego dążenie do wiedzy, które „zważyło go w najdalszy kraniec Europy, do męża znakomitego, którego sposoby obserwowania ruchu ciał niebieskich wyłożył [Retyk] w znakomitym opisie”. Wyraża nadzieję, że Retyk zechce udostępnić wszystkim treść dzieła (Kopernika) i uczyni to za sprawą jego drukarni.

Jest to panegiryk dedykacyjny, który Petreius umieścił na wstępie wydrukowanego przez siebie traktatu Antoniego de Montulmo, *De iudiciis natiuitatum*; na końcu listu data: *Calend. Augusti 1540* — cyt. Wasiutyński, ss. 594 n., uzupełniając fragmenty przytoczone przez Hiplera (*Spicil.*, ss. 354 n.) i Prowego (Bd. 1, Tl. 2, s. 516). Mówiąc o „znakomitym opisie” dokonany przez Retyka, Petreius miał na myśli jego *Narratio prima* (por. nr 455). Zdaniem Birkenmajera (*M. K.*, s. 587) — nie było rzeczą przypadku, że Petreius pospieszył ze swą ofertą; chciał zapewne uprzedzić moment wyjazdu Retyka z Prus, zanim ten mógłby — wspólnie z Kopernikiem — powziąć jakieś postanowienie. Por. też uwagi do nru 455.

465. 15 IX. Frombork. Mikołaj Kopernik, wobec notariusza publicznego Hieronima Mefflinscha, wyznacza swym pełnomocnikiem Kwiryniusza Gallera, notariusza Kurii Apostolskiej, w sprawie zabiegów o mianowanie koadiutorem swego kanonikatu w kapitule warmińskiej Jana Loitscha, kleryka diecezji włocławskiej.

Cyt. Schmauch, *Die Gebrüder Cop.*, s. 266; o Loitschu por. nr 369.

466. (16 XI 1540 — 8 XI 1541). Mikołaj Kopernik przełożonym kasy budowlanej kapituły warmińskiej.

Por. nr 480. W 1539 r. koniec kadencji urzędowej (a zarazem początek następnej, lecz już bez udziału Kopernika) liczono 10 listopada (nr 425): Kopernik wykonywał wtedy czynność płatniczą, która mogłaby świadczyć o posiedzeniu kapituły, ono zaś rozgraniczało właśnie obydwie kadencje urzędowe. W 1540 r. analogiczna czynność wykonywana jest (wprawdzie już bez udziału Kopernika, który w okresie tej kadencji nie pełnił żadnego urzędu) — w dniu 16 listopada (*Księga rachunkowa kapituły warmińskiej 1508—1547*, WAD, RF 11, karta 27 recto).

467. 3 XII. Mikołaj (Kopernik) zgłosił kapitule zwolnienie kurii biskupa chełmińskiego (Tidemana Giesego) — tak wewnątrz jak zewnątrz murów (warowni fromborskiej).

Z akt kapituły cyt. *Spicil.*, s. 288 (por. nr 463).

468. (Pierwsza połowa roku). Wilhelm Gnapheus, rektor gimnazjum w Elblągu wydaje drukiem w Gdańsku napisaną przez siebie komedię *Morosophus*, ośmieszającą aluzyjnie Mikołaja Kopernika.

Pełny tytuł: *Morosophus, De vera ac personata Sapientia, Comoedia non minus festiva quam pia: Morosophi titulo inscripta. Autore Gulielmo Gnapheo Hagense, ludi literarii apud Aelbingenses moderatore primario. Accesserunt et quaedam alia poemata in laudem illustris Principis Alberti Marchionis Brandenburgensis. primi Prussiae ducis lusa, cui et haec Comoedia est dedicata, per eundem G. Gnapheum Hagensem* — cyt. Birkenmajer, *Stromata Cop.*, s. 235 (O prawdziwej i fałszywej mądrości sztuka równie zabawna jak zbożna, zatytułowana *Błażnimędrzec...*, przekład polski J. Kosińskiej, w: J. Lewański, *Dramaty staropolskie*, t. 1, Warszawa 1959, ss. 299—401). Mimo dedykacji w tytule, również na odwrocie karty tytułowej obszerna dedykacja poświęcona księciu Albrechtowi pruskiemu, datowana na końcu: *Aelbingae, natalis Christiani feris Anno 1540*. Komedia „sprowadza się do sentencji, że prawdziwy uczony nie powinien być dumny i nieprzystępny. Za temat posłużyła bajka o deszczu, który miał sprowadzać na ludzi głupotę” (J. Lewański, *op. cit.*, s. 39). W tekście sztuki są dwa zdania, z których jedno mogłoby stanowić aluzję do osoby Kopernika: „Lecz, doprawdy nie wiem, czy wyjawić ten prognostyk, czyli też przemilczeć” (*Błażnimędrzec* zastanawia się; *ibidem*, s. 323), drugie do odkrytego przezeń systemu: „Dziw, że nie trzeba tu Atlasa, który by walcze się niebo podtrzymał” (mówi Tygeliusz, słuchając wywodów *Błażnimędrca*; *ibidem*, s. 321). Birkenmajer (*Stromata Cop.*, s. 237) znajduje następujący związek owych zdań z Kopernikiem: w pierwszym wypadku aluzja do faktu, że Kopernik starał się swoje trudne do uwierzenia odkrycie zachować w tajemnicy, w obawie przed niezrozumieniem; w drugim wypadku — system heliocentryczny „poruszył” planety z ich miejsc, zatem Atlas, który w wyobrażeniach starożytnych podtrzymywał niebo, aby nie runęło, stawał się zbyteczny. Gnapheus (por. o nim nr 324) posłał dedykowane własnoręcznie egzemplarze sztuki Andrzejowi Aurifaberowi (z datą 16 lipca; por. o nim nr 454) i Retykowi — temu ostatniemu z następującą dedykacją: *Anno 1541. Expertissimo viro rei Mathematicae D. Retico d. et amico suo sincero* (cyt. Birkenmajer, *Stromata Cop.*, s. 239); świadczy to o zażyłości obydwu (Retyk liczył wówczas 27 lat, a Gnapheus 48!).

Trzeba odróżnić fazę rękopiśmienną sztuki i jej publikację, obydwie bowiem miały — jak się zdaje — inny charakter i inne skutki. Rękopis był gotowy może już w końcu 1539 r. — Gnapheus przesłał go z dedykacją księciu Albrechtowi, datując list do niego 22 stycznia 1540 r. (cyt. *ibidem*, s. 240). Zapewne niedługo po tym terminie sztuka została wystawiona na scenie teatru (szkolnego w Elblągu?), o czym wiadomość przekazuje Jan Brożek, odwołując się do znanych mu listów Tidemana Giesego. Na podstawie tych listów (a nie na podstawie znajomości drukowanego tekstu!) Brożek znajdował w omawianej sztuce wrógie Kopernikowi intencje: *Inimicos Copernicus expertus est maledictis. Vivens quidem ludimagistrum Elbingensem, qui Copernici opinionem in Theatro scenica maledicentia derisit, praeterea et aulicos quosdam, ut intelligi potest ex Tidemani epistolis* (cyt. *ibidem*, s. 232). Wg Lewańskiego (*op. cit.*, s. 39) sztuka wystawiana była „na dworze książeńcy”, co zapewne wnosi on ze słów *praeterea et aulicos quosdam*. Wydaje się to prawdopodobne, jeśli wziąć pod uwagę entuzjastyczną dedykację, jaką

poświęcił Gnapheus Albrechtowi, oddając później rękopis do druku. W każdym razie współcześnie rzecz musiała być głośna, może właśnie przez skojarzenia związane z Kopernikiem? Kopernik był postacią tak charakterystyczną w Prusach (nie patrząc już na to, jak wiele mógł zdziałać sam jego niemal czterdziestoletni pobyt na tym terenie!), że wszelka aluzyjność dotycząca jego osoby musiała być dla wielu czytelna. Czy jednak to, co znamy z drukowanej wersji *Morosophusa*, mogło wywołać współcześnie aż tak wielkie echo? Brożek mówi wyraźnie o przedstawieniach teatralnych, a nie o utworze publikowanym. Gdyby poruszenie wywołała publikacja, Brożek niezawodnie znalazłby ślad tego w listach Giesego, osoby najbliższej z Kopernikiem związanej. W takim razie można sądzić, że omawiana sztuka miała dwie, różniące się nawzajem wersje: rękopis przeznaczony do druku pozbawiono cech drastycznych; w odniesieniu do Kopernika stał się on mniej jednoznaczny. Lewański nie tylko dopuszcza myśl o przeróbce sztuki, lecz zdaje się traktować to jako rzecz niewątpliwą (*op. cit.*, s. 39).

469. 6 IV. Albrecht, książę w Prusach do Mikołaja Kopernika we Fromborku. Przypomina, iż Kopernik oświadczył mu za pośrednictwem Jana z Werden gotowość stawienia się w celach pomocy lekarskiej lub innych; teraz właśnie ciężko zachorował jego doradca i sługa — choroba nie ustępuje, a stan zdrowia pogarsza się coraz bardziej. Prosi więc, aby Kopernik przybył do niego wraz z doręczycielem listu, dla udzielenia pomocy ciężko choremu.

Cyt. *Spicil.*, s. 344. Prowe, *Cop. als Arzt*, s. 13. Prowe, Bd. 1, Tl. 2, s. 469. Chorym był Jerzy Kunheim, znany osobiście Kopernikowi ze spotkania na forum zjazdów stanów Prus Królewskich w latach 1528 i 1529, poświęconych naprawie monety (por. Prowe, *Cop. als Arzt*, s. 14). Syn Jerzego Kunheima, również Jerzy, po śmierci ojca pozostawał na utrzymaniu Albrechta. Ożenił się w 1555 r. w Wittenberdze z córką Lutra, Małgorzatą, (F. Gause, *Die Geschichte der Stadt Königsberg in Preussen*, Bd. 1, Köln 1965, s. 265). Jan z Werden — burgrabia gdański i starosta nowski, był przyjacielem Kopernika, Giesego i Retyka, a także zaufanym Albrechta pruskiego. Retyk w swej „Pochwale Prus”, będącej częścią *Narratio prima* (nr 455), nazywa go „drugim swoim mecenasem” (pierwszym był Giese). Ze słów Retyka wynika, że Werden z własnej inicjatywy nawiązał z nim kontakt, zapraszając do złożenia mu wizyty, zanim Retyk opuści Prusy. Retyk zapowiedział się „wraz ze swym Panem Nauczycielem” (tj. Kopernikiem), który nie tylko chętnie przystał na to spotkanie, lecz „męża owego tak mu opisał”, iż Retyk konkluduje (mając na myśli Werdena): *Et beata Respublica, cui Deus tales praefecerit Administratores* (por. *Spicil.*, s. 221). Janowi z Werden dedykował w 1530 r. jedną ze swych publikacji Mikołaj z Szadka; Birkenmajer sądzi, że znajomość zawarli oni za pośrednictwem Kopernika (*M. K.*, ss. 476 n.). Ma słuszność Wasiutyński, że przyjaciół Kopernika (m. in. Teodoryka z Radzyna), a zapewne i jego samego, wiązały z Królewcem życzliwe stosunki (Wasiutyński, s. 595 przypis 221).

470. 6 IV. Albrecht, książę w Prusach do kapituły warmińskiej we Fromborku. Prosi, aby kapituła usilnie zachęciła „czcigodnego i wysoce uczonego Mikołaja Kopernika, kanonika we Fromborku” do przybycia na jego wezwanie, w celu udzielenia pomocy lekarskiej jego wiernemu doradcy, Jerzemu von Kunheim, tak, aby Kopernik nie uskarżał się na konieczność wyjazdu i udzielił swej po-

mocy „obok innych naszych lekarzy”. Ze swej strony książę okaże i wyświadczy Kopernikowi wszelką swoją powinność.

Cyt. *Spicil.*, ss. 344 n., *Prowe, Cop. als Arzt*, s. 13, *Prowe*, Bd. 1, Tl. 2, s. 470. Wg *Prowego (Cop. als Arzt, s. 13)* list ma dwie daty — 6 oraz 8 kwietnia. Charakterystyczne, że kapituła odpisuje 8 kwietnia (nr 472), niewątpliwie w dniu otrzymania listu, a zarazem w dniu wyjazdu Kopernika do Królewca.

471. (8 IV — 3 V). Królewiec. Mikołaj Kopernik na dworze Albrechta, księcia w Prusach.

Por. nr 472, 478.

472. 8 IV. Kapituła warmińska we Fromborku do Albrechta, księcia w Prusach. W związku z jego listem kapituła „naradziła się ze swym starszym bratem, szanownym i czcigodnym panem Mikołajem Kopernikiem”, tak iż okazał się on chętny zadośćuczynienia woli księcia „bez jakichkolwiek przykrych wymówek, w tym podeszłym wieku” i wyjechał z tym samym posłańcem księcia: ze swojej strony kapituła udzieliła mu na to zezwolenia.

Cyt. *Spicil.*, s. 345, *Prowe, Cop. als Arzt*, s. 13, *Prowe*, Bd. 1, Tl. 2, ss. 470 n. Wg *Prowego (Cop. als Arzt, s. 13)* i *Hiplera (Spicil., s. 288)* Kopernik mógł osobiście przekazać niniejszy list adresatowi. W tekście mowa o liście Albrechta z 6 kwietnia (nr 470). Kopernik miał krewnych w Królewcu (por. nr 525); o jego pobycie w Królewcu por. *F. Gause, Die Geschichte der Stadt Königsberg in Preussen*, Bd. 1. Köln 1965, s. 265.

473. 13 IV. Królewiec. Albrecht, książę w Prusach do kapituły warmińskiej we Fromborku. Wyraża podziękowanie, że „nam szczególnie miłego pana Mikołaja Kopernika, doktora medycyny itd.” kapituła nakłoniła do tak dalekiego wyjazdu, że „w tym tak podeszłym wieku” zechciał uczynić zadość jego prośbie, pomimo, że kapitule „trudno się bez niego obejść i niechętnie puściła go od siebie”. Prosi, by kapituła nie cofała jeszcze zezwolenia na jego pobyt, gdyż stan zdrowia Jerzego von Kunheim wymaga przedłużenia jego pobytu na jakiś czas, aby mógł on być osobiście przy chorym.

Cyt. *Spicil.*, s. 345, *Prowe, Cop. als Arzt*, s. 14, *Prowe*, Bd. 1, Tl. 2, ss. 471 n., *Bonk*, ss. 182—184. Jest to odpowiedź na list kapituły z 8 kwietnia (nr 472).

474. 15 IV. Kapituła warmińska we Fromborku do Albrechta, księcia w Prusach. Chociaż chętnie by widziano, aby ich „kolega i wielce miły starszy brat, czcigodny i szanowny pan Mikołaj Kopernik” był obecny w kapitule na święta Wielkanocy, zgodnie ze zwyczajem i porządkiem ich kościoła, to jednak nie chcą przeszkadzać życzeniu księcia i zgadzają się na dalszy pobyt Kopernika (w Królewcu).

Cyt. *Spicil.*, ss. 345 n., *Prowe, Cop. als Arzt*, s. 14. Jest to odpowiedź na list Albrechta z 13 kwietnia (nr 473). Wg statutów kapituły warmińskiej

z 1532 r., zgoda kapituły na pobyt poza jej terenem była istotnym momentem w uznaniu kanonika za rezydującego, a co za tym idzie, pozwalała mu zachować wszystkie dochody. Było to ważne w tzw. roku rezydencji, liczonym od 11 listopada do 15 sierpnia. Jeśli w tym okresie pobyt kanonika przy katedrze został przerwany bez zgody kapituły, otrzymywał on tylko połowę rocznego uposażenia (Zins, *Kapituła w cz. Kop.*, ss. 417 n.). Wielkanoc w 1541 r. przypadała 17 kwietnia; uroczystości świąteczne celebrowano tradycyjnie 3 dni (Brachvogel, *Des C. Dienst*, s. 578).

475. 15 IV. Paweł Eber, teolog luterński w Wittenberdze do Filipa Melanchtona. Joachim (Retyk) napisał mu z Prus, że oczekuje na ukończeniu dzieła swego nauczyciela (Mikołaja Kopernika) i nie może powrócić na najbliższe targi (do Wittenbergi), ale będzie na jesiennych.

Cyt. Birkenmajer, *Stromata Cop.*, s. 359. Paweł Eber był jednym z bliższych przyjaciół Retyka; korespondencja obydwu dostarcza szczegółów o późniejszym pobycie Retyka w Krakowie. W cytowanym liście Eber relacjonuje nadto wiadomość otrzymaną od Retyka, iż „komety nie powstają w sferze elementarnej, lecz w eterycznej, ponad sferą Księżyca”, co miało być najświeższym odkryciem naukowym „w tamtych stronach” (a więc w Prusach, gdzie przebywał Retyk). Jednakże — wg Birkenmajera *Stromata Cop.*, ss. 359 n.) — do takiego stwierdzenia potrzebne były dwie obserwacje równoczesne, dokonane w różnych punktach; jedną zatem mógł wykonać Kopernik, drugą ktoś inny, może w Krakowie. Mogła to być kometa z sierpnia 1531 r. (nazwana później kometa Halleya), lub z 1533 r. (por. nr 348).

476. 20 IV. Andrzej Osiander w Norymberdze do Mikołaja Kopernika we Fromborku. O hipotezach był zawsze tego zdania, że nie są artykułami wiary, lecz podstawą rachunków, tak iż choćby były fałszywe, były dokładnie przedstawiały zjawiska. Nikt bowiem nie potrafił upewnić, czy nierówność ruchu Słońca dzieje się z powodu epicykla, czy z powodu mimośrodu — jeśli by się poszło za hipotezami Ptolemeusza, gdyż może być dwojako. Należałoby zatem przyklasnąć, aby (Kopernik) o tej rzeczy cośkolwiek wspomniał w przedmowie. W ten sposób bowiem „ułagodziłby perypatetyków i teologów, których sprzeciwu obawia się”.

Fragment przytoczony przez Jana Keplera, który znalazł korespondencję Kopernika z Osiandrem — cyt. *Spicil.*, s. 205 (por. też s. 113), F. Beckmann, *Zur Geschichte des kopernikanischen Systems*, ZGAE, Bd. 3, s. 647, Prowe, Bd. 1, Tl. 2, s. 522 i Bd. 2, s. 139; przekład polski — Wasiutyński, ss. 461 n. Z relacji Keplera wiadomo, że jest to odpowiedź Osiandra na list Kopernika z 1 lipca 1540 r. (por. nr 461). Intencją Osiandra było przekonanie Kopernika, aby przedmowa do jego dzieła przedstawiła je jako hipotezę, łagodząc w ten sposób zbyt śmiałą jego wymowę, gwoili perypatetykom i teologom. Kopernik, jak wiadomo, nie zastosował się do tych rad, toteż Osiander wniósł owe poprawki na własną rękę (por. uwagi do nru 455). List tej samej daty i podobnej treści wysłał Osiander do Retyka (nr 477).

477. 20 IV. Andrzej Osiander w Norymberdze do Jerzego Joachima Retyka we Fromborku. Perypatetycy i teologowie łatwo zostaną ułagodzeni jeśli posłyszają, że hipotezy mogą być zastosowane

do wyjaśnienia rozmaitych ruchów, a nie tylko tego (o którym mówi Kopernik); że głosi się je nie dlatego, żeby służyły jako dowód, lecz po to, by pokierowały jak najdogodniej rachunkiem ruchów. W ten sposób będą oni łaskawsii, a wreszcie — próżno badając, pójdą śladem myśli autora.

Cyt. F. Beckmann, *Zur Geschichte des kopernikanischen Systems*, ZGAE, Bd. 3, s. 648, Prowe, Bd. 1, Tl. 2, s. 523. Były to propozycje związane z redakcją przedmowy do *De revolutionibus*; podobny list Osiandra do Kopernika — por. nr 476.

478. 3 V. Albrecht, książe w Prusach do kapituły warmińskiej we Fromborku. Wyraża podziękowanie, że kapituła zgodziła się na pewien okres pobytu u niego doktora Mikołaja Kopernika, którego zatrzymał „trochę przydługo i wbrew jego woli” (*etwass lange auch wider seinenn willenn*); prosi, by nie brano tego za złe Kopernikowi, książe zaś winien im jest szczególną wdzięczność.

Cyt. *Spicil.*, s. 346, Prowe, *Cop. als Arzt*, s. 14, Prowe, Bd. 1, Tl. 2, s. 473. Kopernik do tego czasu przebywał w Królewcu (por. nr 471).

479. 5 V. Kapituła warmińska we Fromborku do Albrechta, księcia w Prusach.

List zachował się w formie nieczytelnej (zatytułowany: *Prelaten etc. schreiben her Niclas Cuppernigs abfertigung halben*) — por. Prowe, *Cop. als Arzt*, s. 14, Prowe, Bd. 1, Tl. 2, s. 473, *Spicil.*, s. 346 przypis. List zapewne był odpowiedzią na pismo Albrechta z 3 maja (nr 478).

480. 9 V. Frombork. Mikołaj Kopernik, przełożony kasy budowlanej kapituły warmińskiej (*magister fabricae*) przekazuje do tej kasy pozostałą kwotę 200 grzywien, przechowywaną w Olsztynie.

Księga rachunkowa kapituły warmińskiej 1508—1547, WAD, RF 11, karta 41 recto: *Anno 1541 die 9 maij [...] a. v. d. Nicolao Copernic magistro fabricae ex restantibus pro fabrica reposita in Allenstein mrc. CC*; cyt. Schmauch, *Neues zur Cop.*, s. 645 przypis 3. Jest to ostatnie świadectwo pełnionej przez Kopernika funkcji urzędowej z ramienia kapituły; liczył wówczas 68 lat. O tej kasie kapituły por. B. Pottel, *Das Domkapitel von Ermland im Mittelalter*, Borna-Leipzig 1911, s. 76 oraz Zins, *Kapitula w cz. Kop.*, s. 419. Por. nr 466.

481. 8 VI. Jan Dantyszek, biskup warmiński do kapituły we Fromborku. Prosi, aby „przed porą śniadania” (następnego dnia) kapituła delegowała (do Braniewa) swych przedstawicieli w osobach proboszcza (Pawła Płotowskiego) wraz z doktorem Mikołajem (Kopernikiem), w celu naradzenia się w sprawie odpowiedzi na list księcia Albrechta.

Cyt. *Spicil.*, ss. 288 n. (gdzie omyłkowo lipiec zamiast czerwca), Schmauch, *Zur Koppernikusforschung*, s. 460. Sprawa, której dotyczy list, nie jest bliżej znana; por. nr 482.

482. 9 VI. Braniewo. Paweł Płotowski, proboszcz kapituły warmińskiej wraz z Mikołajem Kopernikiem, jako wysłannicy kapituły, na naradzie z Janem Dantyszkim, biskupem warmińskim, w sprawie odpowiedzi na list Albrechta, księcia w Prusach.

Por. nr 481; wymienieni wysłannicy kapituły mieli się tu zjawić *ante prandii tempus*.

483. 14 VI. Albrecht, książę w Prusach do Mikołaja Kopernika we Fromborku. Ponieważ Kopernik napisał do lekarza królewskiego („do doktora króla Polski, naszego najłaskawszego pana i przyjaznego a drogiego Wuja”) w sprawie choroby dworzanina Jerzego von Kunheim, chciałby dowiedzieć się, jaka jest jego opinia i prosi, by Kopernik udzielił mu tej informacji za pośrednictwem obecnego posłańca.

Cyt. *Spicil.*, ss. 346 n., *Prowe, Cop. als Arzt*, s. 14, *Prowe*, Bd. 1, Tl. 2, ss. 473 n. Owym lekarzem królewskim był Jan Benedykt Solfa (por. nr 484).

484. 15 VI. Frombork. Mikołaj Kopernik we Fromborku, do Albrechta, księcia w Prusach. Napisał do doktora Jana Benedykta (Solfy), lekarza królewskiego, aby z całą gorliwością dowiedzieć się, w jaki sposób mógłby on pomóc urzędnikowi księcia, Jerzemu von Kunheim, w jego chorobie. Spodziewał się, że Solfa udzieli mu odpowiedzi przez tegoż samego posłańca, jednak do tej pory nie otrzymał żadnego listu i to go dziwi. Zamierza przy nadarzającej się okazji jeszcze raz napisać do Solfy w tejże sprawie i jak coś otrzyma, prześle księciu.

Cyt. *Spicil.*, ss. 346 n., *Prowe, Cop. als Arzt*, s. 15, *Prowe*, Bd. 1, Tl. 2, s. 474. List datowany: *Datum Frauenburg*. Jest to jedno z dwu znanych pism Kopernika w języku niemieckim (por. także nr 486). O przyjacielskich stosunkach Kopernika z Solfą por. Birkenmajer, *M. K.*, ss. 481 nn., *Zins. Kapitula w cz. Kop.*, s. 432. Por. nr 483.

485. 20 V. Mikołaj Kopernik otrzymuje list od Jana Benedykta Solfy, lekarza królewskiego, z opinią o chorobie Jerzego von Kunheim, dworzanina księcia Albrechta.

Wiadomość z listu Kopernika do Albrechta z 21 czerwca (nr 486).

486. 21 VI. Frombork. Mikołaj Kopernik we Fromborku do Albrechta, księcia w Prusach. Wczoraj otrzymał list od lekarza królewskiego Jana Benedykta (Solfy), będący odpowiedzią na jego pismo w sprawie Jerzego von Kunheim. Ponieważ nie ma w nim innych spraw oprócz tej, która księcia interesuje, załącza go, a książę będzie mógł się zorientować, co radzi i myśli ów doktor. Ma nadzieję, że okaże się to pomocne w ozdrowieniu chorego.

Cyt. *Spicil.*, ss. 205 n., *Prowe, Cop. als Arzt*, s. 15, *Prowe*, Bd. 1, Tl. 2, ss. 474 n., Bd. 2, s. 167. List datowany: *Datum frauenburg*. Jest to jedno z dwu znanych pism Kopernika w języku niemieckim (por. także nr 484).

487. Albrecht, książę w Prusach do Mikołaja Kopernika we Fromborku. Otrzymał jego list wraz z załączonym listem lekarza królewskiego (Jana Benedykta Solfy) i dziękuje za te szczególne starania. Ponieważ list Solfy zawiera przydatne wskazówki dotyczące choroby jego urzędnika, zatrzymuje go u siebie; w wypadku jednak, gdyby Kopernikowi był on potrzebny, prześle mu z powrotem.

Cyt. *Spicil.*, s. 347, *Prowe, Cop. als Arzt*, s. 15, *Prowe*, Bd. 1, Tl. 2, s. 475. List ten kończy korespondencję związaną z chorobą Jerzego von Kunheim; zmarł on w 1543 r. Por. nr 486.

488. (Ok. 27 VI). Jan Dantyszek, biskup warmiński do Mikołaja Kopernika we Fromborku.

List nie zachował się, wiadomość o jego treści wynika z odpowiedzi udzielonej przez Kopernika 27 czerwca (nr 489). Tym listem Dantyszek przesyłał epigram, ułożony przezeń dla ozdoby *De revolutionibus*.

489. 27 VI. Frombork. Mikołaj Kopernik we Fromborku do Jana Dantyszka, biskupa warmińskiego. Potwierdza otrzymanie listu biskupa wraz z „bardzo wytwornym i stosownym” epigramem, skierowanym do czytelnika jego ksiąg (*De revolutionibus*). Obiecuje, że umieści go na czele swego dzieła, jeśli ono w jakiejś mierze było tego godne i zasługiwało na tak wybitne ozdobienie przez biskupa — co mu wszakże niektórzy uczeńsi wmawiają, a tych godzi się słuchać.

Cyt. *Spicil.*, s. 206, *Prowe*, Bd. 2, s. 168. List datowany *Ex Frauenburg*. Epigram, o którym mowa, nie został jednakże opublikowany w *De revolutionibus* lecz w *De lateribus* (nr 507). Por. nr 488.

490. (Przed 15 VII). Drugie wydanie „Opowieści pierwszej” (*Narratio prima*) Jerzego Joachima Retyka wychodzi drukiem w Bazylei.

Górną granicę wyznacza nr 491, świadczący o rozpowszechnianiu pisma. Pełny tytuł: *De Libris Revolutionvm Eruditissimi Viri, Et Mathematici excellentiss. reuerendi D. Doctoris Nicolai Copernici Torunnaei Canonici Vuarmaeciensis* [!], *Narratio Prima ad clariss. Virum D. Joann. Schonerum, per M. Georgium Joachimum Rheticum, una cum Encomio Borussiae scripta. Apud Robertum Winter, Basileae, Anno 1541*. Por. *Spicil.*, ss. 209—222. Tytuł pierwszego wydania (por. nr 455) rozpoczynał się od dedykacji Schonerowi, którą tu umieszczono na końcu, przez co tytuł zyskał na przejrzystości. Podczas gdy inicjatorem pierwszego wydania był sam Retyk, drugie ukazało się za sprawą Jerzego Vogelínusa, filozofa i lekarza, pochodzącego z Konstancy; z *Narratio prima* zapoznał się on dzięki Achillesowi Pirminiusowi Gassarowskiemu, pozostającemu w bezpośrednich kontaktach z Retykiem (por. nr 456). Do przesłanego Vogelínusowi egzemplarza dołączył Gassarus niezwykle entuzjastyczny list, który tamten umieścił w drugim wydaniu zamiast przedmowy (por. *Spicil.*, ss. 209—211). W ten sposób drugie wydanie *Narratio prima* sprawiało wrażenie, jak gdyby było wstępem do dzieła Kopernika (por. nr 491).

491. 15 VII. Cornelius Duplicius Scepperus w Brukseli do Jana Dantyszka, biskupa warmińskiego. Jakub z Barthen przesłał mu „wstęp do dzieła doktora Mikołaja Kopernika toruńczyka, kanonika warmińskiego, napisany przez młodzieńca obeznanego, jak widać, z naukami matematycznymi”. Sprawilo to, że „nazwisko wspomnianego Kopernika stało się sławne” i wielu uczonych, a wśród nich Gemma (Frisius), oczekuje niecierpliwie rozpowszechnienia „głównego dzieła”; zapytuje, kiedy to nastąpi.

Cyt. w przekładzie polskim Was i u t y ń s k i, ss. 464 n. Mowa tu o *Narratio prima* Jerzego Joachima Retyka, którego drugie wydanie ukazało się w Bazylei (nr 490). Scepperus i Frisius byli przyjaciółmi Dantyszka (por. nr 492, 493).

492. 17 VII. Rainer Gemma Frisius, profesor medycyny na uniwersytecie w Lowanium do Jana Dantyszka, biskupa warmińskiego. Od Jakuba z Barthen otrzymał rozprawkę, która jest znakomitą wprowadzeniem w dzieło Mikołaja Kopernika. Wszyscy teraz z niecierpliwością oczekują ogłoszenia „głównego dzieła” Kopernika.

Cyt. B i r k e n m a j e r, *Stromata Cop.*, ss. 266 n. (nieśluszenie sądzi, że list dotychczas nie był znany, gdyż fragment jego cyt. Prowe, Bd. 1, Tl. 2, ss. 272 n.). List pisany w Brukseli; mowa w nim o *Narratio prima* (nr 490). O związkach Gemmy Frisiusa z Kopernikiem por. Prowe, Bd. 1, Tl. 2, ss. 272 n.

493. 20 VII. Rainer Gemma Frisius, profesor medycyny na uniwersytecie w Lowanium do Jana Dantyszka, biskupa warmińskiego. „Zdaje się, zaiste, że jakimś zrządzeniem losu Muzy [...] przeniosły się do Sarmacji, przynęcone — nie wiem — czy urokiem ziemi, czy raczej talentem mieszkańców [...]. Abyśm zaś o innych na teraz zamilczał, sama przecież Urania założyła tam nową siedzibę i nowych wzbudziła sobie wielbicieli, którzy przyniosą nam nową Ziemię, nowe Słońce i gwiazdy, cały świat zaiste odmienny. Ja bowiem nie dysputuję teraz o hipotezach, których łów autor! używa do swego dowodu [...]. Nie zależy mi na tym, czy twierdzi, że Ziemia obraca się, czy też trwa nieruchoma, byle byśmy ruchy gwiazd i odstępny czasów rozpoznali ściśle i ujęli je w najdokładniejszy rachunek”.

Cyt. *Spicil.*, ss. 355 n., H i p l e r, *Beiträge zur Renaissance*, ss. 562 nn. (fragm. Prowe, Bd. 1, Tl. 2, s. 284); przekład wg Was i u t y ń s k i e g o s. 465. Treść listu pozostaje w związku z nrem 492.

494. 20 VIII. Frombork. Mikołaj Kopernik obserwuje zaćmienie Słońca.

Wg datowanej zapiski Kopernika — cyt. B i r k e n m a j e r, *M. K.*, s. 555, por. też s. 318. Czas położenia Słońca *in fine medium celi* — godz. 2. 24. Ostatnia ze znanych obserwacji Kopernika, a może ostatnia w ogóle.

495. 28 VIII. Jerzy Joachim Retyk we Fromborku do Albrechta, księcia w Prusach. Przesyła wykonaną przez siebie mapę Prus oraz rękopis traktatu *Chorographia*; w liście dedykacyjnym na wstępie

traktatu wspomina o „wysoce uczonym Doktorze Mikołaju Koperniku, moim panu Nauczycielu”, w którego znakomitym dziele znajduje się wyjaśnienie, „jakim biegiem obraca się Słońce, Księżyc i wszystkie ciała niebieskie”.

Cyt. *Spicil.*, ss. 348 n., *Prowe*, Bd. 1, Tl. 2, ss. 400 n. Traktat dedykowany księciu Albrechtowi, z datą: *Zwe frowenburg im Augusto des MDXLI Jars*. Pierwodruk w: *Die Chorographie des Joachim Rheticus*, hrsg. v. Prof. Dr. Hipler, Dresden 1876; por. też: *Chorografia Jerzego Joachima Retyka*, przełożył i wstępem opatrzył J. Staszewski, *Zeszyty Geograficzne WSP w Gdańsku*, r. 3, ss. 154 nn. Zdaniem Staszewskiego, „Retyk w czasie pisania Chorografii był w nieustannym kontakcie ze swoim nauczycielem. Kopernik był ojcem duchowym *Chorografii Retyka*” (*ibidem*, s. 154).

496. 29 VIII. Jerzy Joachim Retyk we Fromborku do Albrechta, księcia w Prusach. Przesyła upominek, prosząc o listy polecające do elektora saskiego oraz do uniwersytetu w Wittenberdze, „aby mi pozwolono oddać do druku dzieło Pana nauczyciela mego”.

Cyt. *Spicil.*, ss. 347 n. (z omyłką w dacie), *Prowe*, N. C. *in seinen Bezieh. zu Albrecht*, s. 37. List datowany: *Geben zwr frawenburg*. Dzieło Kopernika, o którym mowa w liście, to — zdaniem Hiplera — nie *De revolutionibus*, lecz *De lateribus*, tj. „O bokach i kątach trójkątów” (nr 507; por. uwagi do nru 499).

497. 1 IX. Albrecht, książę w Prusach do Jerzego Joachima Retyka we Fromborku. Spełniając życzenie Retyka przesyła listy polecające: do Jana Fryderyka, elektora saskiego oraz do uniwersytetu w Wittenberdze.

Wg relacji Wasiułyńskiego, s. 468; por. nr 496. Listy jednobrzmiące, z końcowym uzasadnieniem: aby Retyk „na czas jakiś bez uszczerbku swej pensji profesorskiej mógł się udać w celu wydania tego swego wybitnego dzieła do miejscowości, gdzie postanowił swą książkę oddać do druku” (w istocie chodziło Retykowi o książkę Kopernika „O bokach i kątach trójkątów” — nr 507).

498. 20 IX. Albrecht, książę w Prusach do Jerzego Joachima Retyka we Fromborku. Ponieważ — jak powiada — wkrótce stąd wyjeżdża, książę jeszcze raz dziękuje za przesłany mu upominek i prosi, aby w jego imieniu pozdrowił Lutra, Melanchtona, Pomeranusa i innych.

Wg relacji Wasiułyńskiego, ss. 468 n.; por. nr 496, 497.

499. (Po 20 IX). Jerzy Joachim Retyk opuszcza Warmię i udaje się w drogę powrotną do Wittenbergi.

Ostatni ślad pobytu Retyka w Prusach — nr 496—498. W lutym 1542 r. objął swoje obowiązki wykładowcy na uniwersytecie w Wittenberdze (Birkenmajer, M. K., ss. 221, 236, 587 n.). Retyk zabrał ze sobą rękopis trygonometrii Kopernika (nr 507), nie jest zaś pewne, czy także rękopis *De revolutionibus*; wg świadectwa Gassendiego, Kopernik przekazał ów rękopis Giesemu, ten zaś dopiero przesłał go Retykowi: *Deinde opus praefationemque*

optimo Gysio dedit in manus atque, ut omnia pro libitu exsequeretur, illi copiam fecit. Gysius vero ad Rheticum [...] omnia uno fasciculo et via quidem tuta in Saxoniam missit (P. G a s s e n d i, *Tychonis Brahei equitis Dani, astronomorum coryphaei vita* [...]. *Accessit Nicolai Copernici...*, *Parisiis 1654*, s. 36; wynika stąd, że Kopernik przezornie zachował sobie kopię rękopisu dzieła.

500. (Ok. 28 IX). Jan Dantyszek, biskup warmiński do Mikołaja Kopernika we Fromborku.

List nie zachował się, wiadomość o jego treści wynika z odpowiedzi udzielonej przez Kopernika 28 września (nr 501). Dantyszek pragnął uzyskać od Kopernika zwrot epitafium, które „niegdyś ułożył” (*olim a se factum*) — a zatem musiał je także „niegdyś” Kopernikowi przesłać. Kiedy to było, nie wiadomo. O dane biograficzne Watzenrodego zwrócił się Dantyszek do Kopernika około 11 stycznia 1539 r. (nr 431) i otrzymał je listem z 11 stycznia 1539 r. (nr 432). Po tym terminie więc Dantyszek wysłał Kopernikowi ułożone przez siebie epitafium (*mihi miserat* — powiada Kopernik — nr 501). Brakuje więc odpowiedniego listu Dantyszka, ale nie ma też wśród zachowanych listów Kopernika tego, w którym by potwierdzał otrzymanie epitafium, co np. czyni w wypadku otrzymania od Dantyszka epigramu do swego dzieła (nr 489). Niewątpliwie owe epitafium otrzymał Kopernik jeszcze w 1539 r., toteż Dantyszek długo musiał oczekiwać na jego realizację i w końcu nie doczekawszy się, teraz żądał jego zwrotu.

501. 28 IX. Frombork. Mikołaj Kopernik we Fromborku do Jana Dantyszka, biskupa warmińskiego. Biskup „ostatnio prosił” (*petiit nuper*), aby Kopernik zwrócił mu epitafium biskupa Łukasza (Watzenrodego), które „niegdyś ułożywszy” (*olim a se factum*), przesłał był Kopernikowi (*mihi miserat*). Kopernik zwraca zatem jego kopię, ponieważ nie ma u siebie autografu. Ubolewa, że nie mógł go wykorzystać zgodnie z przeznaczeniem, gdyż na grobowcu od początku istnieje już napis, może niezbyt trafny, lecz zgodny z wolą zmarłego.

List datowany: *Ex Gynopoli XXVIII Septembris olymp. 579 anno primo*; rzadki w epoce odrodzenia przypadek datacji o charakterze erudycyjnym (podaje to jako przykład *Chronologia polska*, pod red. B. Włodarskiego, Warszawa 1957, s. 52). Do dziś rozbieżności w rozwiązaniu daty: w literaturze kopernikowskiej odczytał ją poprawnie, tj. 28 września 1541 r., tylko Dominik Szulc, autor pierwodruku listu (D. Szulc, *Nowe listy Kopernika*, Biblioteka Warszawska, 1857, t. 4, s. 783). Po nim list opublikował A. Przeździecki (*Dwa niedawno odkryte i nieznanne dotychczas listy...*, Biblioteka Warszawska, 1869, t. 3, s. 183), opatrując go rokiem 1539 — i tak już pozostało, za nim rok ten przyjęli w swych publikacjach Hipler (*Spicil.*, s. 204) i Prowe (Bd. 2, s. 165), do czego zastosował się Wasiutyński (ss. 441 n.). *Gynopolis* oznacza Frombork (grecka parafraza niemieckiego Frauenburg, który tłumaczy się jako „Gród Pani” — tamtemu jednak bardziej odpowiada „Kobietogród”) — podobnie nr 428. W sprawie treści listu — por. nr 500.

502. 16 X. Filip Melanchton w Wittenberdze do Burkharda Mithoba. „Niektórzy sądzą, że to znakomite i trafne wypracować rzecz tak absurdalną, jak ów sarmacki astronom, który porusza Ziemię i zatrzymuje Słońce. Zaiste, mądrzy władcy powinniby powściągnąć utalentowaną lekkomyślność!”

Corpus reformatorum, ed. C. G. Bretschneider, vol. 4, Hallis Saxo-
num 1837, s. 679 nr 2391; cyt. też (z innych źródeł i bez podania adresata,
którego literatura kopernikowska nie zna) — *Spicil.*, ss. 230 n., Prowe, Bd. 1,
Tl. 2, s. 233; przekład wg Wasiułyńskiego, s. 472. Jest to słynny sąd
reformatora niemieckiego o Koperniku — por. też nr 443, 455.

1542

503. 26 II. Kwiryniusz Galler, notariusz Kurii Apostolskiej, jako
pełnomocnik (prokurator) Mikołaja Kopernika przedkłada w Kurii
wniosek w sprawie koadiutorii kanonikatu warmińskiego Mikołaja
Kopernika.

Cyt. Schmauch, *Die Gebrüder Cop.*, s. 266; (por. nr 465). Wniosek
uzyskał zgodę papieża w dniu 1 czerwca 1542 r. (nr 506).

504. (Przed 13 IV). Erazm Reinhold, profesor matematyki w Wit-
tenberdze, przygotowuje do druku traktat Jerzego Peurbacha (*Theo-
ricae novae planetarum*), pisząc w przedmowie: „Widzę jednak, że
pewien nowszy, bardzo wybitny mistrz (który wzbudził wśród
wszystkich wielkie oczekiwanie naprawienia przez siebie astronomii
i już przygotowuje wydanie swoich prac), jak i w innych działach
astronomii, tak również, w tłumaczeniu tych rozmaitych ruchów
Księżyca różni się we wszystkich szczegółach od wzorów ptolemejs-
kich [...]. Tak więc, gdy te nauki już od dawna łakną jakiegoś Pto-
lemeusza [...], mam nadzieję, że zjawi się on nam wreszcie z Prus,
a jego boski geniusz słusznie będzie podziwiany przez całą potom-
ność”.

Traktat Peurbacha był przygotowany do druku krótko przed *Idibus Apri-
lis 1542* (Birkenmajer, *M. K. jako ucz.*, s. 49), wydrukowany został *Vite-
bergae 1542*, także jeszcze w kwietniu (*ibidem*, s. 50); tekst świadczy, że Rein-
hold miał możliwość zapoznać się z rękopisem *De revolutionibus*, o którym
wiemy, że w końcu czerwca był w druku (nr 509). Te fakty datują cytowaną
przedmowę Reinholda. Tekst przedmowy cyt. F. Hipler, *Abriss der ermlän-
dischen Literaturgeschichte*, w: *Bibliotheca Warmiensis*, Bd. 1 (Monumenta
Historiae Warmiensis, Bd. 4), Braunsberg u. Leipzig 1872, s. 122. Prowe,
Bd. 1, Tl. 2, s. 279 (zwrócił on uwagę, że Hipler błędnie datuje wydanie
traktatu na 1535 r.), Birkenmajer, *M. K. jako ucz.*, s. 49; (przekład wg
Wasiułyńskiego, s. 474. Erazm Reinhold był blisko związany z kręgiem
luterzańskim (por. nr 455), był przyjacielem Retyka. Znał tekst *De revolutio-
nibus*, tym bardziej więc zastanawia, że w cytowanej przedmowie nie wymie-
nił nazwiska Kopernika, choć mu tyle słów poświęcił. Prowe tłumaczy to
w ten sposób, że *Theoriae* wychodziły pod auspicjami i pod cenzurą Me-
lanchtona, Reinhold zaś musiał dobrze znać jego sąd o Koperniku (por. nr
502). Birkenmajer zwraca uwagę, że Reinhold nie mógł mieć na myśli nikogo
innego poza Kopernikiem, gdyż nie istniała wówczas żadna teoria Księżyca
oparta na dwu epicyklach. Środowisko uczonych luterzańskich, do którego
należał Reinhold, dało wyraz swemu stosunkowi do teorii Kopernika za
pośrednictwem Osiandra; ten, jak wiadomo, sfalszował wstęp do *De revolutio-
nibus* (por. uwagi do nr 455). Reinhold wprawdzie daleki był od potępienia
teorii Kopernika, lecz i on traktował ją tylko jako hipotezę. Interesowały go
przede wszystkim obliczenia same dla siebie, wyabstrahowane z kontekstu

dowodowego. W wydanych przez siebie w 1551 r. tzw. „Tablicach pruskich” (*Tabulae Prutenicae*), propagował wyłącznie obliczenia kopernikowskie. Jego uczeń i następca, Kaspar Peucer, uważał „hipotezy kopernikowskie” za „absurdalne”.

505 a. (Ok. 29 V). Pierwsze dwa arkusze dzieła Mikołaja Kopernika *De revolutionibus*, wyszły spod prasy drukarskiej w Norymberdze.

Por. nr 509; jest to pierwsza wiadomość o rozpoczętym druku dzieła.

505 b. VI. Frombork. Mikołaj Kopernik wysłał do Norymbergi napisaną przez siebie „Przedmowę do ksiąg O obrotach” (*Ad Sanctissimum Dominum Pavlum III Pontificem Maximum; Nicolai Copernici Praefatio in libros Revolutionum*).

Przedmowa w formie listu do papieża Pawła III, niedatowana; jednakże Achilles Gassarus (por. o nim nr 456) zapisał na egzemplarzu *De revolutionibus*, otrzymanym od Petreiusa, że przedmowa była datowana z Fromborka, w czerwcu 1542 r. (Wasiutyński, s. 596 przypis 226, za A. Müllerem, *Nikolaus Copernicus, der Altmeister der neuern Astronomie*, Freiburg i B. 1898). Cyt. *Spicil.*, ss. 115—120.

506. 1 VI. Papież Paweł III mianuje Jana Loitscha, kleryka diecezji wrocławskiej, koadiutorem kanonikatu warmińskiego Mikołaja Kopernika.

Pełny tekst bulli cyt. Schmauch, *Die Gebrüder Cop.*, ss. 269 nn. W uzasadnieniu nominacji bulla przytacza motywy, które wniósł Kopernik w swej prośbie o koadiutora (ze wskazaniem na osobę Loitscha — por. nr 465); „obciążony podeszłym wiekiem, a stąd i licznymi dolegliwościami trapiący, tak że nie spodziewa się, aby na przyszłość mógł służyć Kościołowi warmińskiemu w rzeczach bożych (*in divinis*), do czego jest zobowiązany z racji kanonikatu i prebendy, które posiada oraz by w dni owe, gdy zbiegają się służby, z wymienionego powodu mógł je spełniać i samemu stosownie znosić przytłaczające go z tej racji ciężary, albo też i z różnych innych przyczyn...” (*ibidem*). Wykonawcami postanowienia mieli być: biskup macerateński Jan Clericus, biskup chełmiński Tideman Giese i kanonik wrocławski Jan Tresler (o tym ostatnim por. nr 418).

507. (Przed 20 VI). Książka Mikołaja Kopernika „O bokach i kątach trójkątów” wychodzi drukiem w Wittenberdze (*De lateribus et angulis triangulorum, tum planorum rectilineorum, tum sphaericorum; libellus eruditissimus et utilissimus, cum ad plerasque Ptolemaei demonstrationes intelligendas, tum vero ad alia multa, scriptus a clarissimo et doctissimo viro D. Nicolao Copernico Toronensi. Additus est canon semissium subtensarum rectorum linearum in circulo. Excusum Vittembergae per Johannem Lufft. Anno MDXLII*).

H. Baranowski, *Bibliografia kopernikowska 1509—1955*, Warszawa 1958, s. 45, nr 2; przedmowę napisał Jerzy Joachim Retyk, który też zajął się wydaniem książki (por. nr 499). Jeden z egzemplarzy Retyk przesłał z Feldkirch Achillesowi Gassarusowi, z datą 20 czerwca 1542 r., co stanowi

górną granicę ukazania się książki (por. Birkenmajer, *M. K.*, s. 236). Por. *Spicil.*, s. 289, Birkenmajer, *M. K.*, ss. 220 n., 236; tekst przedmowy Retyka, cyt. *Prowe*, Bd. 2, ss. 378—381. Po przedmowie następuje epigram ułożony przez Jana Dantyszka (por. nr 489). Tekst właściwy książki wszedł do ks. 1 *De revolutionibus* jako rozdziały 13 i 14.

508. 28 VI. Kwiryniusz Galler, pełnomocnik (prokurator) Mikołaja Kopernika w Kurii Apostolskiej, poleca realizację postanowienia papieskiego w sprawie koadiutorii kanonikatu warmińskiego Mikołaja Kopernika.

Cyt. Schmauch, *Die Gebrüder Cop.*, ss. 266 n.; por. nr 506.

509. 29 VI. T. Forstherus w Norymberdze do Józefa Schradiego, proboszcza w Reutlingen. „Prusy wydały nam nowego i nadzwyczajnego astronoma, którego doktryna już jest tutaj w druku, w objętości dzieła około stu arkuszy papieru”. Autor listu osobiście oglądał „przed miesiacem” (*ante mensem*) dwa wydrukowane arkusze. Korektorem tego dzieła jest „pewien mistrz z Wittenbergi”.

Cyt. w: *Die Chorographie des Joachim Rheticus*, hrsg. v. Prof. Dr. Hipfer, Dresden 1876, ss. 6 n., Birkenmajer, *M. K.*, s. 588.

510. 1 VIII. Księgi Mikołaja Kopernika (*De revolutionibus*) „pod prasą drukarską w Norymberdze”.

Por. nr 511 a.

511 a. 1 VIII. Jerzy Joachim Retyk w Norymberdze do Henryka Veidnowera, burmistrza w Feldkirch. Wspomina o swej wyprawie do Mikołaja Kopernika „w północne strony”; nie żałuje „ani kosztów, ani drogi, ani innych przykrości”, wynosząc satysfakcję, że „człowieka w wieku teraz poważnym” natchnął odwagą do ogłoszenia własnej teorii w księgach, które właśnie są w druku.

Jest to list dedykacyjny, zamieszczony na wstępie „Dwóch przemówień” (*Orationes duae*) Retyka, które ukazały się drukiem w tymże roku w Norymberdze (nr 511 b); datowany *Noribergae Idibus Augusti, Anno Domini MDXLII* — cyt. *Spicil.*, ss. 222—225, *Prowe*, Bd. 2, ss. 382—386. W liście tym zasygnalizowany jest moment druku dzieła Kopernika: *Ac iudicabunt idem mecum eruditi omnes, cum libri, quos nunc sub prelo Norebergae habemus, edentur* (por. nr 510). List nie wspomina jednak nic o samej teorii Kopernika.

511 b. (Po 1 VIII). „Dwa przemówienia” (*Orationes duae*) Jerzego Joachima Retyka wychodzą drukiem w Norymberdze.

Dolną granicę wyznacza nr 511 a., tj. data listu dedykacyjnego. Pełny tytuł: *Orationes Duae, Prima de Astronomia et Geographia, Altera de Physica, habitae Vuittebergae a Joachimo Rhetico, professore Mathematicum, Norimbergae apud Joan. Petreium (1542)*. Birkenmajer, (*M. K.*, s. 588) zwraca uwagę, iż uderza tu brak jakiegokolwiek wzmianki o teorii Kopernika — „nawet w miejscach, gdzie doszła do temu była sposobność”. Zdaniem Staszewskiego (*Chorografia Jerzego Joachima Retyka, Zeszyty Geograficzne*

WSP w Gdańsku, r. 3, s. 162), „Dwa przemówienia” Retyka „były echem jego zajęć we Fromborku — właśnie astronomicznych i geograficznych”, mimo, że Retyk powołuje się w nich na wcześniejszych nauczycieli, jak Achilles Gassarus.

512. 27 IX. Albert Caprinus z Bukowa, w Krakowie do Samuela Maciejowskiego, biskupa płockiego. Spośród uczniów uniwersytetu krakowskiego z chlubą wymienia „Mikołaja Kopernika, kanonika warmińskiego, niegdyś w tym mieście przebywającego, który i to, co już podziwu godnego w przedmiotach matematycznych napisał i co jeszcze więcej wydać zamierza, z tego naszego Uniwersytetu jakoby ze źródła najprzód zaczerpnął; czemu nie tylko nie zaprzecza [...], ale i owszem, sam wyznaje, że to wszystko zawdzięcza naszej Akademii”.

Cyt. w przekładzie polskim Wasiutyński, s. 482. Jest to list dedykacyjny, poprzedzający „Wróżbę astrologiczną” (*Iudicium astrologicum*) Caprinusa, datowany w Krakowie 27 września.

513. (Ok. 8 XII 1542 — 24 V 1543). Frombork. Mikołaj Kopernik na łożu śmierci we Fromborku.

Por. nr 514 i następne.

514. (Ok. 8 XII). Frombork. Jerzy Donner, kanonik warmiński we Fromborku do Tidemana Giesego, biskupa chełmińskiego.

List nie zachował się, wiadomość o jego treści wynika z odpowiedzi Giesego (nr 515). Donner zawiadamiał biskupa, który miał swą rezydencję w Lubawie, o chorobie Mikołaja Kopernika, ich wspólnego przyjaciela.

515. 8 XII. Tideman Giese, biskup chełmiński do Jerzego Donnera, kanonika we Fromborku. Z żalem przyjmuje wiadomość o chorobie „czcigodnego starca, naszego Kopernika”, o której mu adresat doniósł. „On, jako że w dobrym zdrowiu lubił samotność, teraz w chorobie niewiele ma, jak sądzę, życzliwych, których by stan jego obchodził”. Ponieważ wiadomo mu, że Donnera Kopernik zaliczał do „najbardziej zaufanych” — prosi, aby zaopiekował się chorym i okazał mu pomoc, którą obydwyj są mu winni.

Cyt. *Spicil.*, ss. 352 n., *Prowe*, Bd. 2, ss. 418 n.; przekład polski wg Wasiutyńskiego, s. 483. O bliskiej przyjaźni, łączącej Kopernika z Donnerem por. Hipler, *N. K. u. Luther*, s. 522. *Prowe* sądzi (Bd. 1, Tl. 2, s. 549), że Kopernik musiał go poznać daleko wcześniej, nim Donner osiadł we Fromborku. Na miejscu we Fromborku był lekarz Fabian Emerich, który prawdopodobnie doglądał Kopernika w tym okresie. Emerich pochodził z Pieniężna i od 1509 r. był kapelanem zamkowym w Lidzbarku, tam też wówczas stale przebywał Kopernik. W 1520 r., jako kanonik kolegiaty w Dobrym Mieście, odznaczył się jej obroną przed wojskami wielkiego mistrza Albrechta, po czym schronił się na zamek olsztyński, gdzie również przebywał Kopernik. W 1536 r. osiadł na stałe we Fromborku, piastując funkcję wikarego i notariusza kapituły. O jego studiach lekarskich nic nie wiadomo. Może celował w okulistyce, skoro napisano mu na epitafium: *lumen caecis hominibus qui*

pius arte dabas, Kopernik zapewne doceniał jego umiejętności, gdyż w testamencie zapisał mu jedno z dzieł lekarskich. Jest rzeczą znamioną, iż w dniach agonii Kopernika (21—24 maja 1543 r.) w czynnościach notariusza zastępował go kto inny; ta wyjątkowość sugeruje, że mógł on czuwać przy chorym (por. Prowe, Bd. 1, Tl. 2, s. 306, Spicil., s. 356, F. Hippler, *Abriss der ermländischen Literaturgeschichte*, w: *Bibliotheca Warmiensis*, Bd. 1 (Monumenta historiae Warmiensis, Bd. 4), Braunsberg u. Leipzig, 1872, s. 283, *Altpreussische Biographie*, Königsberg-Marburg, 1941—1965, s. 164, Wasiułyński, s. 483). Kopernikiem mógł też opiekować się Jan Benedykt Solfa, lekarz królewski, którego w czerwcu tego roku spotykamy we Fromborku (por. o tym Birkenmajer, *M. K.*, s. 490).

516. 30 XII. Michał Loitsch w Gdańsku do Jana Dantyszka, biskupa warmińskiego. Niedawno donosił księciu (biskupowi warmińskiemu), że prosił i nakłonił „doktora Mikołaja Kopernika, kanonika kościoła we Fromborku, swego łaskawego szwagra” (*meijnem gunstijghen Swogher*), aby zrezygnował ze swej prebendy na rzecz syna piszącego, Jana Loitscha, z tytułu koadiutorii. Prosi, aby książę (biskup warmiński) dopomógł w spełnieniu tych zamierzeń. Dołącza upominek w postaci dwu skrzynek łososia.

Cyt. Birkenmajer, *M. K.*, s. 398.

1543

517. 29 I. Jan Dantyszek, biskup warmiński do Reinera Gemmy Frisiusa, profesora uniwersytetu w Lowanium. Mikołaj Kopernik, autor owej astrologii, którą się adresat interesował, w tych dniach u schyłku życia dotknięty paralizem, oddał ją do druku pewnemu matematykowi.

Cyt. Hippler, *Beiträge zur Renaissance*, s. 565. Dantyszek zapewne miał na myśli list Gemmy z 20 lipca 1541 r. (nr 493); mowa oczywiście o *De revolutionibus*, które do druku oddał Jerzy Joachim Retyk.

518. (Ok. 21 III). Dzieło Mikołaja Kopernika „O obrotach sfer niebieskich” wychodzi drukiem w Norymberdze (*Nicolai Copernici Torinensis De Revolutionibus orbium coelestium Libri VI. Habes in hoc opere, iam recens nato et aedito, studiose lector, Motus stellarum, tam fixarum, quam erraticarum, cum ex ueteribus, tum etiam ex recentibus observationibus restitutos: et nouis insuper ac admirabilibus hypothesibus ornatos. Habes etiam Tabulas expeditissimas, ex quibus eosdem ad quoduis tempus quam facillime calculare poteris. Igitur eme, lege, fruere. Norimbergae apud Joh. Petreium, Anno MDXLIII*).

H. Baranowski, *Bibliografia kopernikowska 1509—1955*, Warszawa 1958, s. 45, nr 3. Tekst właściwy poprzedzają następujące pisma: a. Wstęp skierowany „Do czytelnika” (*Ad lectorem de hypothesibus huius operis*), sfalszowany przez wydawców (por. nr 455, 476, 504, 527); b. List Mikołaja Schonberga, kardynała kapuańskiego w Rzymie do Mikołaja Kopernika, datowany 1 listopada 1536 r. (por. nr 379); c. „Przedmowa do ksiąg O obrotach”, w formie listu dedykacyjnego do papieża Pawła III (*Ad Sanctissimum Do-*

minvm Pavlvn III Pontificem Maximum, Nicolai Copernici Praefation in libros Revolutionum), prawdopodobnie z czerwca 1542 r. (por. nr 505 b).

Data ukończenia druku *De revolutionibus* pochodzi z listu Sebastiana Curtza, przebywającego w Norymberdze, do cesarza Karola V; pisał on 21 marca, że dzieło zostało wydrukowane „w tych dniach” (nr 519).

Czy Kopernik zdołał przed śmiercią ujrzeć wydrukowany egzemplarz swego dzieła? Wysyłką egzemplarzy, przeznaczonych dla przyjaciół w Prusach, zajęł się Retyk osobiście; Giese zastał przesyłkę dopiero w lipcu, po powrocie z zaślubin królewskich w Krakowie (nr 527). Jerzy Donner, który stale przebywał we Fromborku i miał się opiekować chorym Kopernikiem (nr 515), w lipcu przesyła egzemplarz dzieła księciu Albrechtowi (nr 528), ponieważ i Albrecht powrócił właśnie z Krakowa. Obydwa wypadki nie świadczą więc, że dzieło dotarło dopiero do Prus; istotniejszą wskazówką byłby termin wyjazdu wspomnianych osób (a zwłaszcza Giesego) do Krakowa, który w zestawieniu z datą śmierci Kopernika stwarza odpowiednie ramy chronologiczne. Otóż druk zakończono ok. 21 marca, posłaniec mógł być we Fromborku około 20 kwietnia (podróż Retyka w 1539 r. trwała niewiele ponad miesiąc — por. nr 442). Nie jest pewne, czy Retyk miał powody do nadzwyczajnego pośpiechu w przesyłce — zdaje się, że o chorobie, a zarazem i o śmierci Kopernika dowiedział się dopiero z listu Giesego, pisanego w lipcu! (nr 527). Ślub Zygmunta Augusta w Krakowie zapowiedziano na 6 maja; data wyjazdu Giesego nie jest znana. W 1512 r. na zaślubiny królewskie pojechał do Krakowa Łukasz Watzenrode; jego orszak potrzebował na przebycie tej drogi niespełna dwu tygodni i stanął w Krakowie tydzień przed uroczystościami (por. nr 62, 64). Jeśli więc przyjmiemy, że Giese wybrał się w drogę mniej więcej 20 kwietnia, to data owa stanowić będzie zarazem dolną granicę czasu, gdy możliwe było dotarcie do Prus egzemplarzy dzieła Kopernika. Wydaje się wszakże, że jest to termin wciąż jeszcze mocno zaniżony; jakaż bowiem pewność, że około 21 marca było już dość zszytych i oprawionych egzemplarzy, a nade wszystko — czy w tym właśnie czasie Retyk był w Norymberdze, aby mógł z miejsca zająć się wysyłką? W liście Giesego do Retyka z 26 lipca (nr 527) czytamy: Kopernik „na wiele dni przedtem stracił już pamięć i przytomność umysłu, a dzieło swoje w całości zobaczył dopiero w dniu śmierci, wydając ostatnie tchnienie” (*nec opus suum integrum, nisi in extremo spiritu vidit, eo quo decessit die* — por. *Spicil.*, s. 356). Autor listu zapewne chciał przez to powiedzieć, że dzieło dotarło nie tyle do świadomości (bo tę „na wiele dni przedtem stracił”, ile do osoby Kopernika w momencie, gdy jeszcze żył. Tak właśnie rzecz zinterpretował Jan Brożek w swej źródłowej biografii Kopernika, odrzucając możliwość dotarcia faktu do świadomości chorego: Kopernik „nie zobaczył już wydrukowanego swego dzieła O obrotach, bo w tym dniu, w którym umarł, pierwszy egzemplarz przywieziono z Niemiec” (J. Brożek, *Wybór pism*, t. 1, oprac. H. Barycz, Warszawa 1956, ss. 535—537; tekst dotychczas niesłusznie przypisywany Szymonowi Starowolskiemu — por. *ibidem*, uwagi wstępne wydawcy).

519. 21 III. Sebastian Curtz w Norymberdze do Karola V, cesarza niemieckiego. Mikołaj Kopernik, matematyk, napisał VI ksiąg *De revolutionibus orbium coelestium*, które zostały wydrukowane w tych dniach, „A że to jest rzecz nie mniej cudowna niż nowa i nigdy nie widziana ani słyszana” — ośmiela się przesłać ją cesarzowi, który jako miłośnik matematyki „z przyjemnością widzieć i czytać będzie zdanie i fantazję tego autora, którego wielu matematyków chwali i aprobuje...”

W przekładzie z oryginału hiszpańskiego cyt. M. Sydow, *Copernicana u obcych*, Roczniki Towarzystwa Naukowego w Toruniu, r. 32, Toruń 1925, s. 285; fragment oryginału cyt. Was i u t y ń s k i, s. 484. Autor listu przebywał w Norymberdze jako agent Antoniego Fuggera w Augsburgu.

520. 7 IV. Rainer Gemma Frisius, profesor uniwersytetu w Lowanium do Jana Dantyszka, biskupa warmińskiego. Z upragnieniem oczekuje na ukazanie się „owego dzieła matematycznego” Mikołaja Kopernika, które — jak mu opowiadał Eustachy (Knobelsdorf), idzie do druku. Teraz jednak słyhać, że znajduje się ono już pod prasą; jest to właściwy czas, aby „zachód takiego męża rozjaśnić nieśmiertelnym blaskiem” — choć życzyłby mu życia trwalszego nad jego dzieło.

Cyt. Hipler, *N. K. u. Luther*, s. 525, Hipler, *Beiträge zur Renaissance*, ss. 566 nn., *Prowe*, Bd. 1, Tl. 2, s. 554. O chorobie Kopernika autor listu dowiedział się od Dantyszka—por. nr 517, być może właśnie za pośrednictwem Eustachego Knobelsdorfa, który w 1543 r. znalazł się w Paryżu i Orleanie (był poetą, co zbliżyło go do Dantyszka; pochodził z Lidzbarka, od 1544 r. sekretarzem kapituły, a od 1546 r. kanonikiem warmińskim).

521 a. 7 V. Kaspar Hokse, pleban i wikary fromborski, zwrócił się (do kapituły warmińskiej) w imieniu Jana Loitscha, na mocy pisma apostolskiego, o koadiutorię kanonikatu i prebendy Mikołaja Kopernika, na którą otrzymał prowizję (papieską). W związku z tym kapituła wyraziła zgodę i przyznała mu (kanonikat i prebendę) jako koadiutorowi. Notariuszem był Fabian (Emerich).

Z akt kapituły cyt. *Spicil.*, s. 289, (por. też s. 290 przypis 1), *Prowe*, Bd. 1, Tl. 2, ss. 261, 559.

521 b. 16 V. Jan Dantyszek, biskup warmiński do kapituły w Fromborku. Dowiedział się, że kapituła otrzymała pismo apostolskie, które przyznaje Mikołajowi Kopernikowi koadiutora, w osobie Jana Loitscha. Wyraża na to zgodę i poleca to samo kapitule.

Cyt. *Bonk*, ss. 187 n. List pisany z Krakowa (Dantyszek przebywał tam w związku z zaślubinami królewskimi); akt nadania wspomnianej koadiutorii dokonany został przez kapitułę 7 maja (nr 521 a).

522. 24 V. Frombork. Mikołaj Kopernik umiera w Fromborku.

„Umarł z wylewu krwi i spowodowanego tym paraliżu prawego boku, 24 maja, na długo przedtem tracąc pamięć i przytomność umysłu” (*...exitum vitae, quem ex sanguinis profluvio et subsecuta dextri lateris paralysi nono Kalendas Junii accepit, multis ante diebus memoria et vigore mentis destitutus...* — cyt. *Spicil.*, ss. 355 n.). Powyższy przekaz pochodzi od Tidemana Giesego (nr 527), stanowiąc wyłączną podstawę do datowania śmierci Kopernika. Akta kapituły warmińskiej, które — jak stwierdza *Prowe* (Bd. 1, Tl. 2, ss. 554 nn.) — uzupełniane były protokółami *ex post*, podają zapis datowany 21 maja 1543, iż Jan Loitsch objął kanonikat *olim per V. dominum D. Nicolaum tentae* (por. nr 523). Mogłoby to świadczyć, że 21 maja Kopernik już nie żył; słusznie jednak przyznaje się większą wiarogodność słowom Tide-

mana Giesego. Jego informacje, przekazane Retykowi, miały być przezeń opublikowane w życiorysie autora *De revolutionibus*. Wg Jana Brożka, „ciało M. Kopernika pogrzebano w katedrze warmińskiej” (J. Brożek, *Wybór pism*, t. 1, oprac. H. Barycz, Warszawa 1956, s. 541); o miejscu, w którym dokonano pochówku, brak bezpośrednich wiadomości. Rozważania na ten temat idą dwiema drogami: poprzez ustalenie, który ołtarz w katedrze należał do Kopernika (pochówku dokonywano zazwyczaj obok ołtarza, którym się dany kanonik opiekował) oraz przez wzgląd na to, w którym miejscu znajdowało się pierwotne epitafium Kopernika (ufundowane przez Marcina Kromera w 1581 r.). W pierwszym wypadku trudność polega na tym, iż ołtarze podlegały opcji podobnie jak kurie; jeśli więc nawet znany jest punkt wyjścia (ołtarz, którym opiekował się Jan Zanau, poprzednik Kopernika w kanonikacie) — to wcale nie jest pewne, czy Kopernik opiekował się w ciągu swego życia stale tym samym ołtarzem. W drugim wypadku można mieć wątpliwość, czy miasto, w którym zawieszono tablicę epitafijną, ściśle odpowiadało miejscu pochówku; od momentu pochówku upłynęło już wówczas niemal 40 lat i tradycja ustna, na której się niewątpliwie opierano, mogła już nieco zawodzić? Słusznie tedy podjęto drogę bezpośredniej eksploracji domniemanego miejsca pochówku Kopernika (1939 r.), nie doprowadzoną jednak konsekwentnie do końca. Pozwoliło to jedynie uprawdopodobnić znaną regułę, że kanoników chowano obok ich ołtarzy, natomiast grób Mikołaja Kopernika nie został dotąd zidentyfikowany (por. m. in.: L. Prowe, *Über den Sterbeort und die Grabstätte von Copernicus*, Neue Preussische Provinzial-Blätter, Bd. 11, 1866, ss. 213—245, E. Brachvogel, *Das Copernicus-Grab im Dom zu Frauenburg*, ZGAE, Bd. 27, 1939, ss. 273—281, H. Schmauch, *Der Altar des Nicolaus Copernicus in der Frauenburger Domkirche*, *ibidem*, ss. 424—430, Brachvogel, *Des C. Dienst*, ss. 585 nn.).

523. (24) V. Jan Loitsch, przybyły osobiście na posiedzenie kapituły warmińskiej, prosi o przydzielenie mu kanonikatu i prebendy, „należących niegdyś do Mikołaja Kopernika”, którego jest koadiutorem. Za zgodą kapituły uzyskał je i został przyjęty do kapituły.

Z akt kapituły cyt. *Spicil.*, s. 289, Prowe, Bd. 1, Tl. 2, ss. 261 n., 559. Zapis ten datowany jest 21 maja, co — zdaniem Prowego — musi być omyłką, gdyż objęcie kanonikatu po Koperniku mogło nastąpić dopiero po jego śmierci (por. o tym w uwagach do nru 522). Notariuszem tego aktu był Fabian Emerich.

524. I VI. Kapituła warmińska otaksowała wieżę wewnątrz murów (warowni fromborskiej), którą „niegdyś posiadał Doktor Mikołaj” (Kopernik), ustalając jej wartość na 30 grzywien; podobnie otaksowano jego kurie poza murami (warowni fromborskiej), oceniając ją na 100 grzywien obiegowych. Kurie wewnątrz murów, „zwolnioną przez śmierć doktora Mikołaja” (Kopernika), optował dla siebie kanonik Achazy Trenk.

Z akt kapituły cyt. *Spicil.*, s. 290, Prowe, Bd. 1, Tl. 2, ss. 16—18, 22, 560. Hipler przytacza zapiskę, pochodzącą — jego zdaniem — z ok. 1600 r., która stwierdza, że otaksowana 1 czerwca 1543 r. kuria „wewnętrzna” Kopernika, jeszcze wioząc nazywana była „wieżą Kopernika” (*quae ad hoc tempus turre Copernici dicitur*; *Spicil.*, s. 290 przypis 1).

525. 29 VI. Albrecht, książę w Prusach do Teodoryka z Radzyna, Leonarda Niderhoffa, Jerzego Donnera i Michała Loitscha we Fromborku. Kaspar Stulpawitz zawiadomił go, że „świętej pamięci Mikołaj Kopernik, kanonik we Fromborku”, w swej ostatniej woli pamiętał o Krystynie, jego żonie, okazicielce niniejszego, jako o swej krewnej i bliskiej przyjaciółce i przekazał jej też coś z pozostawionego majątku. Książę prosi, aby wymienieni egzekutorzy testamentu (Mikołaja Kopernika) pamiętali o tym i uczynili zadość woli Mikołaja Kopernika.

Cyt. *Spicil.*, ss. 349 n., *Pro we*, Bd. 1, Tl. 2, s. 561. Krystyna Stulpawitz, zamieszkała w Królewcu, była córką Katarzyny, siostry Kopernika, która początkowo była mniszka, po opuszczeniu zaś klasztoru, ok. 1528 r. wyszła za mąż za Bartela Gertnera, kupca. Testament Kopernika nie zachował się. Z innych źródeł wiadomo, że Kopernik wyposażył w testamentie siedmioro dzieci swej najmłodszej siostrzenicy Reginy, zamężnej z Klemensem Molle-rem; każdemu z jej dzieci przeznaczył 71 grzywien i 9,5 groszy (*Pro we*, Bd. 1, Tl. 2, s. 562). Z tej samej linii pozostała jeszcze jedna siostrzenica, również zamężna i dwu siostrzeńców Kopernika. Swoje książki zapisał bibliotece kapitulnej — z wyjątkiem dzieł medycznych, których większość przekazał bibliotece biskupiej w Lidzbarku, kilka zaś Fabianowi Emerichowi, od 1547 r. lekarzowi kapituły warmińskiej, (*Pro we*, Bd. 1, Tl. 1, s. 90, Tl. 2, ss. 467, 561 n., *Was i u t y ń s k i*, ss. 485 n.).

526. 6 VII. Kanonik Jerzy Donner, w zastępstwie i w imieniu dziekana kapituły (Leonarda Niderhoffa), optował kurię zewnątrz murów (warowni fromborskiej), „zwolnioną po śmierci doktora Mikołaja” (Kopernika).

Z akt kapituły cyt. *Spicil.*, s. 291, *Pro we*, Bd. 1, Tl. 2, ss. 22, 560.

527. 26 VII. Tideman Giese, biskup chełmiński do Jerzego Joachima Retyka w Wittenberdze. Wracając z zaślubin królewskich w Krakowie, zastał w Lubawie dwa nadesłane przez adresata egzemplarze świeżo odbitego dzieła „naszego Kopernika”, o którego śmierci dowiedział się nie wcześniej, niż po przybyciu do Prus. Oburza go sfalszowanie przedmowy, co adresat słusznie nazywa „wiaromównością Petreiusa”. Sądzi jednak, że zawinił nie tyle drukarz, zależny od przebiegłości innych, co ktoś, kto nadużył jego prostoduszności, osłabiając wiarę w to dzieło. Napisał do senatu norymberskiego, aby ukarano winnego i przywrócono wiarę dla autora. Kopię załącza, aby adresat wszczął odpowiednie kroki. Gdyby przyszło pierwsze karty odbić na nowo, adresat powinien umieścić tam odpowiednią przedmowę, wraz z życiorysem autora, do którego w zasadzie winna dojść tylko data śmierci: Umarł z wylewu krwi i spowodowanego tym paraliżu prawego boku, 24 maja, na długo przedtem utraciłszy pamięć i przytomność umysłu. „Dzieło swoje w całości zobaczył dopiero w dniu śmierci, wydając ostatnie technicznie. Nic nie będzie stało na przeszkodzie, aby uchodziło za wydane drukiem przed śmiercią, gdyż zgadza się rok, a drukarz nie dopisał daty ukończenia dzieła”. Adresat powinien też umieścić tam swoją pracę o obronie ruchu Ziemi przed niezgodnością z Pismem św. W ten sposób wynagrodzi sobie przykrość, jaka go spotkała w zwią-

zku z przemilczeniem jego nazwiska przez Kopernika w przedmowie do dzieła; nie było to skutkiem lekceważenia, ale „ociężałości i pewnej niedbałości — wszak mniej zważał na wszystko, co nie było związane z filozofią — zwłaszcza, że już zaczynał opadać z sił”. Jest wdzięczny za nadesłane egzemplarze, które będą mu przypominać nie tylko autora, ale także zasługi i gorliwość adresata, położone wokół tej sprawy. Pragnie wiedzieć, czy dzieło przesłano papieżowi, gdyż należy wyświadczyć zmarłemu tę przysługę.

Cyt. *Spicil.*, ss. 354—356, Prowe, Bd. 2, ss. 419—421 (bez daty). Uwagi o tym liście por. — Birkenmajer, *M. K.*, ss. 402, 589. Giese wysuwa tu zarzuty pod adresem norymberskich wydawców; wg Jana Brożka listów takich było więcej (por. Birkenmajer, *M. K.*, s. 652). Dopiero Jan Kepler w 1601 (lub 1609) r. odkrył, iż fałszerzem wstępu do *De revolutionibus* był teolog luterański Andrzej Osiander (por. *Spicil.*, s. 113, Prowe, Bd. 1, Tl. 2, ss. 530 nn.). Giese wspomina tu o jakimś liście Retyka, w którym broni on teorię Kopernika przed niezgodnością z Pismem św. (*Vellem adnecti quoque opusculum tuum, quo a Sacrarum Scripturarum dissidentia aptissime vindicasti telluris motum* — por. *Spicil.*, s. 356). Tekst owego *opusculum* nie jest znany.

528. 28 VII. Albrecht, książę w Prusach do Jerzego Donnera, kanonika we Fromborku. Za pośrednictwem swego sekretarza otrzymał od adresata Księgę Obrotów (*das Buch Reuolutionum*), opracowaną przez „zmarłego doktora Mikołaja Kopernika” i wydaną drukiem. Zachowa ją jako „miłą i wartościową ze względu na wyżej wymienionego uczonego, pocziwego i zacnego człowieka”.

Cyt. *Spicil.*, ss. 349 n. Donner mógł dopiero teraz przesłać Albrechtowi egzemplarz wymienionego dzieła, ponieważ wcześniej książę (podobnie jak Giese) był na zaślubinach królewskich w Krakowie.

529. Jerzy Donner, kanonik warmiński we Fromborku do Albrechta, księcia w Prusach. Dziękuje za wiadomość o otrzymaniu przesłanej mu księgi, którą zmarły doktor Mikołaj Kopernik „krótko przed dniem swego ostatniego odejścia z takim pośpiechem wydał”; „strofy tegoż pana Mikołaja można porównać z łabędzim śpiewem”. Jest wdzięczny, że książę „tak zniżył się, aby odpowiedzieć jego małej osobie”.

Cyt. *Spicil.*, s. 350, fragm. Prowe, Bd. 1, Tl. 2, s. 558, Wasiutyński, s. 488. Por. nr 528.

530. 29 VIII. Senat miasta Norymbergi uchwalił, by w związku z listem Tidemana (Giesego), biskupa chełmińskiego, przesłać mu pisemną odpowiedź Jana (Petreiusa), „w której ostre wyrażenia należy wypuścić i złagodzić” i do tego dopisać: „nie można Petreiusowi, wobec jego odpowiedzi, nic zarzucić”.

Z protokółów rady miejskiej cyt. Birkenmajer, *M. K.*, s. 403. Por. z związku z tym nr 527.

531. 10 IX. Kapituła warmińska we Fromborku do Jana Danyszka, biskupa warmińskiego. Wiadomo, z jakich względów została

stąd wyrzucona Anna Schillings, niegdyś służąca doktora Mikołaja (Kopernika). Teraz widuje się ją tu, jak od czasu do czasu przywędrowując, zatrzymuje się na kilka dni w swoich sprawach — jak powiadają — pod pretekstem nadzoru; ma tu bowiem dotychczas dom, który zresztą podobno wczoraj sprzedała. Kapituła nie jest pewna, czy zgodnie z prawem możnaby jej zabronić wstępu wobec ustania słusznej przeszkody (*legitimo cessante impedimento*). O ile bowiem ustaje przyczyna, ustaje i skutek (*Remota siquidem causa removetur et effectus*). O tym jednak kapituła nie chce nic decydować bez biskupa, ponieważ sprawa ta wzięła początek przed jego trybunałem (*coram cuius tribunalali haec causa principio est ventilata*).

Cyt. Prowe, Bd. 1, Tł. 2, ss. 369 n. List datowany *Warmiae*. Jest to jedyny wypadek w całej sprawie, związanej z gospodynią Kopernika (por. nr 423), gdy wymieniono jej imię i nazwisko.

532. 13 IX. Jan Dantyszek, biskup warmiński do kapituły we Fromborku. Zbyttnio nie pochwała, że ta, która mocą jego władzy została wypędzona (*interdicta*), sprowadziła się znowu na teren kapituły. Trzeba bowiem obawiać się, aby nie oświadczyła którymś z nich (członków kapituły), tymi sposobami, jakimi ogłupiła (*dementavit*) tego, który nie tak dawno zeszedł ze świata. Chociaż zależy to od nich, jak zadecydują, biskup jednak uważa, że należałoby raczej przeszkodzić, niż dopuścić zakażeniu taką zarazą. Jest im wiadome, jak wielkie szkody przyniosła ona Kościołowi (warmińskiemu).

Cyt. Prowe, Bd. 1, Tł. 2, s. 370. Jest to odpowiedź na list kapituły z 10 września (nr 531).

1545

533. 4 XII. Tego dnia oszacowano kurie dziekana (Leonarda Niderhoffa), położoną zewnątrz murów (warowni fromborskiej), którą otrzymał on po śmierci Mikołaja Kopernika, na 90 grzywien.

Cyt. *Spicil.*, s. 291, Prowe, Bd. 1, Tł. 2, s. 22; wiązało się to zapewne ze śmiercią Niderhoffa — zmarł on jednak nie 4, lecz 6 grudnia, jest więc jakaś niekonsekwencja w dacie. Kuria, o której mowa, po śmierci Kopernika została oszacowana na 100 grzywien (nr 524).

D O D A T E K

KANONICY I BISKUPI WARMIŃSCY W CZASACH MIKOŁAJA KOPERNIKA

WYKAZ WAŻNIEJSZEJ LITERATURY

Altpreussische Biographie, Königsberg-Marburg 1941—1965.

Das Anniversarienbuch der Domherren vom Jahre 1592, hrsg. v. C. P. Wölkky, *Scriptores rerum Warmiensium*, Bd. 1 (*Monumenta Historiae Warmiensis*, Bd. 3), Braunsberg 1866, ss. 244—251 (noty wydawcy).

- Das Anniversarienbuch der Vikarien vom Jahre 1521, Ibidem, ss. 234—243 (noty wydawcy).*
- Brachvogel E., *Die Grabdenkmäler im Dom zu Frauenburg, Zeitschrift für die Geschichte und Altertumskunde Ermlands (dalej: ZGAE), Bd. 23, ss. 733—770.*
- Eichhorn A., *Geschichte der ermländischen Bischofswahlen, ZGAE, Bd. 1, ss. 93—190, 269—383, 460—600.*
- Eichhorn A., *Nachträge zur Geschichte der ermländischen Bischofswahlen, ZGAE, Bd. 2, ss. 632—639.*
- Eichhorn A., *Die Prälaten des ermländischen Domcapitels, ZGAE, Bd. 3, ss. 305—397, 529—643.*
- Inscriptionum sepulcralium in Ecclesia Cathedrali Warmiensi Centuria, Pastoralblatt für die Diocese Ermland, 1881, nr 5, ss. 51—59.*
- Zins H., *Kapitula fromborska w czasach Mikołaja Kopernika, Komunikaty Mazursko-Warmińskie, 1959, nr 4 (66), ss. 399—434 oraz w: H. Zins, W kręgu Mikołaja Kopernika, Lublin 1966, ss. 204—265.*

A. KANONICY I BISKUPI — ZESTAWIENIE CHRONOLOGICZNE

UZYSKALI KANONIKAT:	ROK:	ZWOLNILI KANONIKAT:
Tapiau Krzysztof	1460	
Kobelau Enoch	1472	
Werner Tomasz	1476	
Zanau Jan	?	
Achtsnicht Marcin	1479	
Launau Maciej		
Watzenrode Łukasz		
Felkener Kasper	1485	
Cletz Andrzej		
Eliasz z Dorotowa	1486	
Crapitz Mikołaj	1488	
Tapiau Zachariasz	1489	Watzenrode Łukasz (biskup: 1489—1512)
Stockfisch Baltazar		
Bischof Wojciech	1491	
Fabian z Łężan	1493	
Delau Jerzy	?	
	1495	Zanau Jan Launau Maciej Crapitz Mikołaj
Sculteti Jan	1496	
Kopernik Mikołaj	1497	
Sculteti Bernard	1498	Tapiau Krzysztof Eliasz z Dorotowa Werner Tomasz
Kopernik Andrzej		Felkener Kasper Achtsnicht Marcin
Snellenberg Henryk	1499	
	1502	
Giese Tideman	1504	
Crapitz Jan	1506	
Ferber Maurycy (I)	1507	
Sanderi Michał	1509	
Suchten Krzysztof		

	1512	Kobelau Enoch Fabian z Łęczan (biskup: 1512—1523)
Ferber Eberhard	1515	Delau Jerzy
Hass Szymon (?)		Cletz Andrzej
Ferber Jan	1516	
Trenk Achacy	1517	
Korner Bernardyn (?)	1518	Sculteti Bernard Kopernik Andrzej (?)
Sculteti Aleksander	1519	Suchten Krzysztof Korner Bernardyn
Plotowski Paweł	1520	
Tymmerman Jan	1521	Stockfisch Baltazar (?)
Freund Achacy		
Niderhoff Leonard	1523	Ferber Maurycy (biskup: 1523—1537)
	1525	Crapitz Jan (?)
Reich Feliks	1526	Sculteti Jan
	1528	Ferber Eberhard
Dantyszek Jan (?)	1529	Bischof Wojciech Sanderi Michał (?)
Solfa Jan Benedykt	1530	Ferber Jan
Kijowski Wojciech		
Teodoryk z Radzyna	1532	
Konopacki Jan	1533	Freund Achacy
Ferber Maurycy (II)	1535	Konopacki Jan
Snopek Paweł	1536	
	1537	Dantyszek Jan (biskup: 1537—1548)
Hozjusz Stanisław	1538	Snopek Paweł
Suchten Aleksander		Giese Tideman (biskup: 1549—1550)
Damerau Fabian	1539	Snellenberg Henryk
Konopacki Rafał		Reich Feliks
Donner Jerzy	1540	Damerau Fabian
Loitsch Jan	1543	Kopernik Mikołaj
	?	Hass Szymon
	1544	Donner Jerzy (?)
Snopek Paweł	1545	Suchten Aleksander
Hanow Kasper		Niderhoff Leonard
Hanow Jan	1546	Ferber Maurycy (II)
Knobelsdorf Eustachy		
Emerich Fabian	1547	Plotowski Paweł
Tymmerman Jakub		Konopacki Rafał
Eggert z Kępna	1549	
	1551	Trenk Achacy Teodoryk z Radzyna Hozjusz Stanisław (biskup: 1551—1579)
	1554	Snopek Paweł
	1559	Emerich Fabian
	1560	Kijowski Wojciech (?)

1564	Tymmerman Jan Solfa Jan Benedykt
?	Loitsch Jan
1571	Hanow Kasper Knobelsdorf Eustachy
1575	Hanow Jan
1582	Tymmerman Jakub
1588	Eggert z Kępna

B. KANONICY I BISKUPI — WYKAZ ALFABETYCZNY

(Po nazwisku podano datę urodzenia i śmierci, dalej okres kanonikatu oraz posiadane prałatury)

- Achtnicht (Achtisnicht) Marcin (? — 4 III 1504?). Kan. od 18 II 1479 do 14 VIII 1502.
- Bischof (Bischoff, Biscop) Wojciech (? — 20 II 1529). Kan. od 27 VII 1491.
- Cletz (de Cletz) Andrzej Tostier (? — ok. IX 1515). Kan. od 4 VI 1485, kustosz 1499.
- Crapitz (Crapitius, Chrapicki) Jan (? — 11 IX 1525 albo 1526). Kan. od 1506.
- Crapitz Mikołaj (? — 1514). Kan. od 5 IX 1488 do ok. 1496, potem biskup chełmiński.
- Damerau (de Damerau) Fabian (? — 1540?). Kan. po 24 II 1539 do 1540 (poprzednik H. Snellenberg zmarł 24 II 1539, następca J. Donner objął kan. od 12 IV 1540).
- Dantyszek (Dantiscus) Jan von Höfen, Flachs binder (1 XI 1485 — 27 X 1548). Kan. po 20 II 1529 (poprzednik W. Bischof zmarł 20 II 1529) do 1537, biskup chełmiński 1530—1537, biskup warmiński 1537—1548. Kanonikat objął po nim S. Hożjusz.
- Delau (von der Delen, de Delaw) Jerzy (? — 22 I 1515). Kan. od? kantor 2 X 1500.
- Donner Jerzy (? — ok. 4 IV 1544). Kan. od 12 IV 1540.
- Eggert z Kępna (von Kempen; ok. 1520 — IV 1588). Kan. od 23 XII 1549, objął 1 X 1550, dziekan 27 VI 1551.
- Elias z Dorotowa (de Darethen; ? — 8 XI 1498). Kan. od 26 V 1486.
- Emerich Fabian (1477 — 26 X 1559). Kan. od 1547.
- Fabian z Łęzan (de Lusianis, Lossainen) Tettinger Merkelingerode (ok. 1470 — 30 I 1523). Kan. od 1490 albo 1493, do 5 IV 1512, biskup warmiński 5 IV 1512 — 30 I 1523.
- Felkener (Velkener) Kasper (? — 7 V 1499). Kan. od 29 IV 1485, po nim H. Snellenberg.
- Ferber Eberhard (? — 1528). Kan. od 19 IV 1515.
- Ferber Jan (? — 17 V 1530). Kan. od 23 XII 1516, dziekan 19 II 1522.
- Ferber Maurycy (1471 — 1 VII 1537). Kan. od 1507 do 14 IV 1523, kustosz IX 1515, biskup warmiński — obrany 14 IV 1523, 17 VII zatwierdzony przez papieża, 13 X ingres, 6 XII przyjął sakrę, spraw. urząd do 1 VII 1537.

- Ferber Maurycy (1516 — 13 IV 1546). Kan. od 1535.
- Freund Achacy (ok. 1480 — VII 1533). Kan. od 1521.
- Giese (Gisius, Giso) Tideman (1 VI 1480 — 23 X 1550). Kan. od 1504 do V 1538, kustosz 12 XI 1523, biskup chełmiński V 1538—1549, biskup warmiński 1549—1550 (20 V 1549 zatwierdzony przez papieża).
- Hanow Jan (? — 23 I 1575). Kan. od 12 II 1546.
- Hanow Kasper (ok. 1519 — 6 V 1571). Kan. od 17 III 1545, rezydował od 5 IX 1548.
- Hass Szymon (? — ?). Kan. między 1515 a 1519?
- Hozjusz Stanisław (5 V 1504 — 5 VIII 1579). Kan. od 27 VII 1538 (po J. Dantyszku) do 1551, kantor 14 IV 1539, biskup chełmiński 1549—1551, biskup warmiński 1551 — 5 VIII 1579 (1561 kardynał).
- Kijowski Wojciech (? — ok. 1560). Kan. od 1530.
- Knobelsdorf Eustachy (1519 — 11 VI 1517). Kan. od 1546, kustosz 7 X 1552.
- Kobelau (de Cobelau) Enoch (? — 3 III 1512). Kan. od 1472, proboszcz 20 VI 1476.
- Konopacki Jan (? — 1535). Kan. od 1533 (poprzednik A. Freund zmarł VII 1533, następca P. Snopek od 20 I 1536).
- Konopacki Rafał (? — ?). Kan. od 11 III 1539 (po F. Reichu) do 1547 (następca J. Lubodzieski od 3 VI 1547); wystąpił ze stanu duchownego.
- Kopernik Andrzej (ok. 1470 — ok. XI 1518). Kan. od 1498 (po Eliaszu z Dorotowa, który zmarł 8 XI 1498, albo po T. Wernerce, który zmarł 23 XII 1498), od 15 VI 1516 koadiutorem B. Kornera.
- Kopernik Mikołaj (19 II 1473 — 24 V 1543). Kan. od 1497 (po J. Zanau), objął po 20 X 1497, rezydował do końca 1503, koadiutorem od 7 V 1543 i następcą J. Loitsch.
- Korner Bernardyn (? — 1519). Kan. od ok. XI 1518 (po śmierci A. Kopernika, którego był koadiutorem od 15 VI 1516, następcą A. Sculteti).
- Launau (de Launaw) Maciej (? — 21 IX 1495). Kan. od 18 II 1479, kantor 1492.
- Loitsch (Loitze, Leuss, Lews) Jan (? — ?). Kan. od 24 V 1543 (po śmierci M. Kopernika, którego był koadiutorem od 7 V 1543).
- Niderhoff Leonard (? — 6 XII 1545). Kan. od 1523, dziekan 1532.
- Płotowski Paweł (? — 18 IV 1547). Kan. od 1520, proboszcz 12 XI 1523, rezydował od 1537.
- Reich Feliks (? — 1 III 1539). Kan. od 29 X 1526 (po śmierci J. Scultetiego, którego był koadiutorem od k. X 1525; następca R. Konopacki), kustosz 29 VII 1538.
- Sanderi Michał (? — przed 26 VII 1531). Kan. po 19 I 1509 (tego dnia zmarł poprzednik, Z. Tapiau; następca Teodoryk z Radzyna od 22 XI 1532).
- Sculteti Aleksander (? — ok. 1564). Kan. od 1519 (po śmierci B. Kornera) do 1541? (odebr. skutkiem uznania za heretyka, choć w 1549 pisał się jako kanonik).

- Sculteti Bernard (? — 30 VII 1518). Kan. po 16 V 1498 (tj. po śmierci K. Tapiau), dziekan 1499.
- Sculteti Jan (? — 29 X 1526). Kan. od 1496 (od k. X 1525 koadiutorem F. Reich), kantor 1498—1499, archidiakon 1502.
- Snellenberg Henryk (? — 24 II 1539). Kan. po 7 V 1499 (tj. po śmierci K. Felkenera), objął 1501; po nim F. Damerau.
- Snoppek Paweł (? — 22 II 1554). Kan. od 20 I 1536 (po J. Kono-packim) do 24 XII 1538, gdy jego kanonikat przekazano A. Suchtenowi; ten posiadał go do III 1545, po czym wrócił do P. Snopka — do 22 II 1554.
- Solfa Jan Benedykt (1483 — 31 III 1564). Kan. od 1530, proboszcz 2 V 1547.
- Stockfisch Baltazar (? — ok. 1521). Kan. od 18 V 1489 (po E. Watzenrodem), zastępował nieobecnego kustosza T. Wernera w l. 1491—1494 i 1497—1499.
- Suchten Aleksander (ok. 1515—1520 — między 1578 a 1590). Kan. od 14 XII 1538 (po P. Snopku), objął IX 1539 i posiadał do III 1545 (odebr. w związku ze sprawą wuja, A. Scultetiego), po nim znów P. Snoppek.
- Suchten Krzysztof (ok. 1476/1477 — w poł. 1519). Kan. od 1509, proboszcz 2 XII 1513 — prałaturę objął od V 1516, 4 IV 1519 uzyskał urlop na leczenie, po czym zrzekł się prałatury.
- Tapiau (de Tapiaw) Krzysztof (? — 16 albo 18 V 1498). Kan. od 19 XI 1460, kustosz 20 I 1467, dziekan 8 VI 1475. Następca został B. Sculteti.
- Tapiau Zachariasz (? — 19 I 1509). Kan. od 18 II 1479, po nim M. Sanderi.
- Teodoryk z Radzyna (von Reden; ? — 1556). Kan. od 22 XI 1532 (po M. Sanderim) do 15 VI 1551, odkađ został biskupem Lubecki.
- Trenk (von der Trenk, de Trenka) Achacy (? — 13 III 1551). Kan. od 1517, dziekan 26 XII 1545.
- Tymmerman Jakub (ok. 1532 — 29 IV 1582). Kan. od 29 X 1547, po nim M. Konarski.
- Tymmerman Jan (pisownia nazwiska wg licznych autografów i nagrobka; 20 VII 1493 — 23 I 1564). Kan. od 1521, kantor 1527, kustosz 11 III 1539 do 1552 (zrzekł się prałatury). Po nim J. Rosenberg (od 10 VII 1560 koadiutorem, 17 XI 1531 instalacja).
- Watzenrode Łukasz (pisownia nazwiska wg autografu ojca; 30 X 1447 — 29 III 1512). Kan. od ok. 1479 (7 VII 1479 już posiadał) do 19 II 1489. Biskup warmiński — obrany 19 II 1489, zatwierdzony przez papieża 18 V 1489, przybył do diecezji 20 VII 1489, spraw. urząd do 29 III 1512.
- Werner Tomasz (ok. 1430 — 23 XII 1498). Kan. od 1476, kustosz 20 VI 1476.
- Zanau (Czanow) Jan (? — 26 VIII 1495). Kan. od ? Po nim M. Kopernik.

C. PRAŁACI

Proboszcz

Enoch Kobelau 20 VI 1476 — 3 III 1512.
Krzysztof Suchten 2 XII 1513 — IV 1519.

Paweł Płotowski 12 XI 1523 — 18 IV 1547.
Jan Benedykt Solfa 2 V 1547 — 31 III 1564.

Dziekani

Krzysztof Tapiau 8 VI 1475 — 18 V 1498.
Bernard Sculteti 1499 — 30 VII 1518.
Jan Ferber 19 II 1522 — 17 V 1530.
Leonard Niderhoff ok. 31 III 1532 — 6 XII 1545.
Achacy Trenk 26 XII 1545 — 13 III 1551.
Eggert z Kępna 27 VI 1551 — IV 1588.

Kustosze

Krzysztof Tapiau 20 I 1467 — 8 VI 1475.
Tomasz Werner 20 VI 1476 — 23 XII 1498.
Andrzej Tostier Cletz 1499—1515.
Maurycy Ferber IX 1515 — 14 IV 1523.
Tideman Giese 12 XI 1523 — 1538.
Feliks Reich 29 VII 1538 — 1 III 1539.
Jan Tymmerman 11 III 1539 — 1552.
Eustachy Knobelsdorf 7 X 1552 — 11 VI 1571

Kantorzy

Maciej Launau 1492 — 21 IX 1495.
Jan Sculteti ok. I 1498 — 1499.
Jerzy Delau 2 X 1500 — 22 I 1515.
Jan Tymmerman 1527 — 11 III 1539.
Stanisław Hozjusz 14 IV 1539 — 1551.